

Rada Przyszłości zajmie się gospodarką, pracami będzie kierował Andrzej Domański **str. 6**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Spanie z psem lub kotem – wszyscy to robią, ale niektórzy się nie przyznają. Czy taki zwyczaj służy zdrowiu opiekuna? **str. 9**

STRONA
ZDROWIA

Środa,
11.02.2026
Wydanie 1
Nr 34 (24.917)

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Maria Skłodowska-Curie zaświeci na Jeźyczach. Odsłonięto nowy mural **str. 2**



Upamiętnili ofiary zsyłki na Sybir z 1940 roku, deportacje objęły 140 tysięcy osób **str. 4**

Komornik poszuka Morusa. Organizacja, która zabrała psa, mimo decyzji sądu nie chce go oddać **str. 5**



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

SPORT

Srebrny medal IO dla Kacpra Tomasiaka! 19-latek zaskoczył... dojrzałością **str. 15**



FOT. EAST NEWS

Wojna z korupcją w Poznaniu. Będzie raport

Radni Rady Miasta Poznania jednogłośnie uchwalili stanowisko, w którym zobowiązują prezydenta Poznania do poprawy standardów polityki antykorupcyjnej **str. 3**

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



Spór o szczepienia przeciw gruźlicy? Nagła zmiana konsultanta **str. 5**

ZDROWIE CORAZ WIĘCEJ Z NAS I NA CORAZ DŁUŻEJ KORZYSTA Z L4

Chorujemy czy uciekamy z pracy?

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskappress.pl

Zwolnień lekarskich przybywa, a dni nieobecności w pracy liczone są w setkach milionów. Dane ZUS i kontrole rodzą pytanie: chorujemy częściej czy coraz łatwiej sięgamy po L4?

Katar, ból pleców, bezsenność, narastające zmęczenie. Dla tysięcy pracowników to codzienność, która kończy się wizytą u lekarza i decyzją o L4. W 2025 roku skala absencji urosła: Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarejestrował 27,5 mln zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, a suma absencji sięgnęła 290,5 mln dni.

– W porównaniu z 2024 r. wzrosła zarówno liczba dni absencji chorobowej, jak i liczba zaświadczeń – mówi Marlena Nowicka, rzeczniczka ZUS w Wielkopolsce. Najwięcej dotyczyło choroby własnej: 22,4 mln zwolnień na 242 mln dni. Przeciętne L4 trwało 10,82 dnia, a skumulowana absencja przekroczyła 33 dni.

Najwyższy odsetek dni absencji przypada na osoby w wieku 30-39 lat. W przyczynach dominują schorzenia układu mięśniowo-szkieletowego, a wyraźnie rośnie udział zaburzeń psychicznych. – Zdecydowany wzrost obserwujemy w przypadku zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania – podkreśla Nowicka.

W tle pojawia się też temat kontroli. W 2025 roku ZUS przeprowadził 452,3

tys. kontroli zwolnień. Efekt: 28,1 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków na 45,4 mln zł. W samej Wielkopolsce skontrolowano ponad 43,4 tys. osób, a wstrzymanie prawa do świadczeń lub skrócenie okresu dotknęło 2982 ubezpieczonych.

Violetta Fiedler-Łopusiewicz, lekarka rodzinna z Poznania, widzi jeszcze inny obraz. – Pacjenci często proszą o jak najkrótsze zwolnienie, a część wraca po kilku dniach, gdy objawy narastają – mówi.

Skoro rośnie liczba L4, a jednocześnie rośnie skala kontroli i decyzji, to co napędza trend – zdrowie, presja pracy czy korzystanie ze zwolnień jako wygodnego wyjścia?

Czytaj **str. 4**



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Jak podkreśla lekarka rodzinna Violetta Fiedler-Łopusiewicz, wielu pacjentów wcale nie decyduje się na L4

nasz REGION

gloswielkopolski.pl

KRÓTKO

POZNAŃ

Podjezrzany o cyberatak zatrzymany

Na początku lutego zatrzymano 53-letniego Poznaniaka podejrzanego o cyberatak na infrastrukturę sieciową systemu informatycznego operatora infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, wchodzącej w skład infrastruktury krytycznej. Jak poinformował we wtorek rzecznik Prokuratury Okręgowej w Poznaniu prok. Łukasz Wawrzyniak, do ataku doszło w czerwcu ubiegłego roku. Przetwórczość polegała na uzyskaniu nieautoryzowa-

nego dostępu do sieci, a potem zalogowaniu się bez uprawnień do konta technicznego i pobraniu danych. Następnie, o czasowego upublicznienia skradzionych danych w darknecie - podało Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości. Mężczyzna został zatrzymany 4 lutego. Usłyszał zarzuty bezprawnego uzyskania dostępu do systemu informatycznego oraz nielegalnego przetwarzania danych osobowych. (PAP)

POZNAŃ

Radni dziękują Wiśniewskiemu



FOT. FB MARIUSZA WIŚNIEWSKIEGO

Przewodniczący Rady Miasta Poznania Grzegorz Ganowicz (KO) podziękował we wtorek, 10 lutego Mariuszowi Wiśniewskiemu za wieloletnią współpracę, kiedy był on zastępcą prezydenta Poznania. - Czasami spieraliśmy się w różnych sprawach, ale zawsze chodziło o dobro miasta - podkreślił Ganowicz.

Wiśniewski otrzymał od przewodniczącego rady miasta tabliczkę z imieniem i nazwiskiem. Taką samą, jaką posiadają miejscy radni. Przewodnicząca klubu KO Małgorzata Dudzuc-Biskupska wręczyła mu bukiet kwiatów.

Część radnych uściśnięła dłonie z Wiśniewskim. Były brawa, a nawet owacje na stojąco. Sam był zastępcą prezydenta także zabrał głos.

Poza podziękowaniami i wymienieniu osiągnięć ostatnich 11 lat jego działalności, zapowiedział, że nie żegna się i będzie działał dalej na rzecz mieszkańców Poznania.

- Czuję się jak 35 radny, co prawda bez mandatu formalnego, ale z silnym mandatem społecznym. Nie żegnam się, h podkreślił Wiśniewski.

Podczas składania podziękowań, pomimo obecności prezydenta Poznania Jacka Jaśkowiaka, nie zwrócił się on do niego podczas wystąpienia. Panowie ignorowali swoją wzajemną obecność.

M. Wiśniewski został odwołany przez J. Jaśkowiaka po kontroli w Zarządzie Dróg Miejskich, która została przeprowadzona w związku z aferą korupcyjną. PAA

POZNAŃ

Awaria i brak prądu. We wtorek rano na terenie Winiar w Poznaniu doszło do awarii, w wyniku której część mieszkańców miasta została bez prądu. Na początku awarii w rejonie Winiar i Bonina bez energii elektrycznej pozostało blisko 3000 gospodarstw, a także szpital MSWiA. Po godz. 12 sytuacja wróciła do normy.

MAJ



FOT. PIXABAY / ZDJEĆIE ILUSTR.

KOŚCIAN

Odkryto zwłoki

W poniedziałek, 9 lutego w Kościanie odkryto zwłoki kobiety. W mieszkaniu był też pijany mężczyzna. W sprawie zatrzymano jej męża. Do otwarcia drzwi wezwano strażaków. MAJ

Wojna z korupcją w Poznaniu. Powstanie specjalny raport

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

Jednogłośnie radni miejscy przyjęli stanowisko, w którym zobowiązują prezydenta do poprawy standardów polityki antykorupcyjnej, prowadzenia szkoleń oraz wzmocnienia kontroli.

Mimo, że stanowisko rady miasta dotyczące walki z korupcją zostało zgłoszone przez opozycyjny klub radnych Prawa i Sprawiedliwości, zostało ono przyjęte jednogłośnie przez wszystkich radnych. Treść ostatecznego stanowiska została jednak częściowo zmieniona przez Koalicję Obywatelską, jednak zmiana ta została zaakceptowana przez PiS i zgłoszona jako autopoprawka.

Stanowisko to jest ściśle związane z ujawnioną korupcją w Zarządzie Dróg Miejskich, w którym naczelnik jednego z wydziałów - Adam A., został zatrzymany, kiedy przyjmował łapówkę w kwocie około 170 tys. zł. W jego domu znaleziono pieniądze i kosztowności warte kolejne kilkadziesiąt tysięcy. To właśnie w związku z tą sprawą pracę stracił najpierw zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski, a potem jego podwładny, dyrektor ZDM Krzysztof Olejniczak.

Kolejnym krokiem ma być dokonanie przeglądu procedur antykorupcyjnych obowiązujących w urzędzie miasta i pod-



FOT. WALDEMAR WYLEGAŁSKI

M. Wiśniewski (z lewej) został zwolniony przez J. Jaśkowiaka po kontroli w ZDM

ległych mu jednostkach miejskich, a także w spółkach należących do miasta. Radni postulują wprowadzenie obowiązkowych szkoleń antykorupcyjnych, a także wzmocnienie kontroli wewnętrznej.

Radny Zbigniew Czerwiński z PiS zaproponował także, aby tego typu szkolenie odbyli także sami radni. Zaapelowali do prezydenta, aby w ciągu 6 miesięcy przedstawił raport z realizacji stanowiska rady. Prezydent stwierdził, że taki raport powstanie.

Jacek Jaśkowiak podczas dyskusji nad projektem stanowiska przypominał, że w samym urzędzie obowiązują jednolite procedury dotyczące zapobiegania i zgłaszania przypad-

ków korupcji. Kilka dni temu w specjalnym piśmie skierowanym do dyrektorów wydziałów przypominał on o ich funkcjonowaniu i obowiązku przestrzegania. Szkolenia dotyczące przeciwdziałania korupcji także odbywają się regularnie. Także sama kontrola w ZDM była elementem przeglądu procedur antykorupcyjnych.

- W tych jednostkach, w których wydawane są decyzje, prosiłem o sprawdzenie, ile decyzji w ostatnich latach było uchylonych wielokrotnie przez instytucje nadrzędne i jak często do takich zdarzeń dochodziło - zapowiedział Jaśkowiak. - Powstanie zestawienie, które może świadczyć o tym, że w danej sprawie uporczywie

wydawana jest decyzja odmowna. To także może wywoływać u osób, których te decyzje dotyczą jakąś chęć działań pozaprawnych - zauważył.

Przypomniał, że 9 lutego złożył zawiadomienie do prokuratury dotyczące możliwego niepowiadomienia służb przez byłego już dyrektora ZDM i jego zastępcę w momencie, kiedy pojawiały się pierwsze sygnały o możliwej korupcji. Z zapisów „Białej Księgi” Mariusza Wiśniewskiego wynika, że służby zostały powiadomione dopiero po około pół roku od pojawienia się pierwszych sygnałów.

Zgodnie z przepisami służby należy zawiadomić w ciągu 14 dni. Prokuratura sprawdzi, czy doszło do przestępstwa.

Zabiła partnera, ale nie chciała. Rozpoczął się proces w sprawie zabójstwa w Kościelnej Wsi

Ewelina Samulak-Andrzejczak
ewelina.andrzejczak@polskapress.pl

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Kaliszu ruszył proces w sprawie zabójstwa 28-letniego mężczyzny w Kościelnej Wsi. Do tragedii doszło podczas awantury domowej.

19 października pomiędzy 28-latką, a oskarżoną doszło już do wcześniejszych godzin rannych do kłótni. W godzinach popołud-

niowych doszło do eskalacji konfliktu. 31-latką wyrzuciła przez okno ubrania i garnet z zupą, nakazując pokrzywdzonemu opuszczenie wynajmowanego przez nią mieszkania. Mężczyzna wyszedł, ale niedługo później wrócił. Z zeznań oskarżonej wynikało, że wtedy między nimi doszło do szarpaniny, aż w końcu sięgnęła po nóż.

- Działając z zamiarem bezpośredniego pozbawienia życia Jakuba Cz. zadała kilkakrotnie trzymanym w ręku nożem ku-

chennym cios - jeden cios w lewe ramię oraz drugi w klatkę piersiową, w następstwie, którego Jakub Cz. doznał obrażeń ciała w postaci rany klutej lewego ramienia z uszkodzeniem brzośca mięśnia dwugłowego ramienia lewego o głębokości 7 cm., rany klutej klatki piersiowej penetrującej w kierunku serca, przebijającej worek osierdziowy oraz przednią ścianę aorty wstępującej i górną ścianę prawego przedsionka serca o głębokości co najmniej 10 cm, czym spowo-

dowała u pokrzywdzonego ciężkie uszkodzenie ciała, skutkujące jego zgonem - mówił przed sądem prokurator Wojciech Tomczyk z Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Oskarżona nie przyznała się do stawianego jej zarzutu i nie chciała składać wyjaśnień.

Zdecydowała się jedynie odpowiedzieć jedynie na pytania swojego obrońcy. Podkreślała, że nie zamierzała pozbawić życia swojego partnera.

Dłuższe i częstsze zwolnienia lekarskie. Tak chorują Polacy według danych ZUS

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

Rosnąca liczba zwolnień lekarskich zmusza do pytania o nadużycia. Kontrole ZUS pokazują skalę uchybień, ale dane i lekarze rysują znacznie bardziej złożony obraz.

Rosnąca liczba zwolnień lekarskich sprawia, że coraz częściej pojawia się pytanie, czy L4 zawsze wynika z rzeczywistej choroby. Skoro w 2025 roku absencja chorobowa objęła ponad 290 mln dni, a miliony zaświadczeń trafiają do systemu, temat nadużyć powraca.

Dane pokazują jednak, że zjawisko ma swoje wyraźne granice. W 2025 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził 452,3 tys. kontroli osób przebywających na zwolnieniach lekarskich. Ich efektem było 28,1 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych. Oznacza to, że nieprawidłowości stwierdzono w niewielkiej



W 2025 r. wystawiono 22,4 mln zwolnień lekarskich z tytułu choroby własnej. Łącznie dały one 277,6 mln dni absencji - o 1,5 mln więcej niż rok wcześniej

części skontrolowanych przypadków. Łączna kwota wstrzymanych świadczeń wyniosła 45,4 mln zł.

W Wielkopolsce skala kontroli była jeszcze bardziej widoczna. Sprawdzono ponad 43,4 tys. osób korzystających ze

zwolnień lekarskich. Prawo do zasiłku odebrano lub skrócono okres jego pobierania 2982 ubezpieczonym, a kwota zakwestionowanych świadczeń przekroczyła 4,4 mln zł. Rok wcześniej liczba decyzji była wyższa, co pokazuje, że

mimo wzrostu absencji liczba stwierdzonych nadużyć nie rośnie proporcjonalnie.

- Kontrole są ukierunkowane na przypadki budzące wątpliwości co do zasadności zwolnienia lub sposobu jego wykorzystywania - podkreśla Marlena Nowicka, rzeczniczka ZUS w Wielkopolsce. Jak zaznacza, zdecydowana większość zwolnień wystawiana jest prawidłowo i znajduje potwierdzenie w dokumentacji medycznej.

Inny obraz wyłania się z gabinetów lekarzy rodzinnych.

- Pacjenci bardzo często nie chcą zwolnień, proszą o jak najkrótsze albo w ogóle z nich rezygnują - mówi Violetta Fiedler-Łopusiewicz z przychodni Medica Pro Familia w Poznaniu. W jej praktyce częstym zjawiskiem jest praca mimo infekcji, bólu czy wyraźnego przemęczenia. Chorzy tłumaczą decyzję obawą przed reakcją pracodawcy, zespołu albo stratami finansowymi.

Lekarka zwraca uwagę, że pacjenci nierzadko wracają

po kilku dniach, gdy stan zdrowia się pogarsza. Dotyczy to zwłaszcza infekcji oraz osób przeciążonych obowiązkami zawodowymi. Długie zwolnienia pojawiają się głównie w przypadku nowotworów, chorób przewlekłych oraz zaburzeń psychicznych wymagających leczenia i odpoczynku.

Statystyki potwierdzają tę tendencję. Zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania odpowiadają już za ponad 34 mln dni absencji chorobowej, a ich udział wzrósł wyraźnie w porównaniu z rokiem wcześniejszym. Jednocześnie spadła liczba dni absencji związanych z urazami, zatruciami oraz chorobami układu oddechowego.

Kontrole ZUS wyłapują przypadki wykorzystywania L4 niezgodnie z celem, ale liczby pokazują, że stanowią one margines wobec skali absencji. Coraz częściej zwolnienie lekarskie pojawia się tam, gdzie kumulują się przemęczenie, stres i długotrwałe obciążenie pracą.

Starcie tytanów w KO. Pierwsza kandydatka na szefa w Poznaniu

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

Posłanka i była zastępczyni prezydenta Poznania Katarzyna Kierzek-Koperska ogłosiła swoją kandydaturę na szefa miejskich struktur Koalicji Obywatelskiej.

Posłanka zastrzegła, że nie należy do żadnej frakcji politycznej, o których istnieniu mówi się w strukturach partii od dawna.

- Robię to z trzech powodów: aby zwiększyć liczbę kobiet na kluczowych stanowiskach w KO i na równi konkurować z mężczyznami, partia potrzebuje jedności oraz wykorzystywania potencjału naszych struktur - podkreśliła Katarzyna Kierzek-Koperska. - Po trzecie mamy za półtora roku najważniejsze wybory. W 2027 wybierzemy pomiędzy Polską PiS, Konfederacją i prosyjskiego Brauna, a Polską, którą obserwujemy dzisiaj,

czyli rozwoju i bezpieczeństwa - dodała.

Na razie nie został zgłoszony żaden kontrkandydat w wyborach na szefa miejskich struktur Koalicji Obywatelskiej. Czas na zgłoszenia jest do 20 lutego. Mimo to głośno mówi się o starcie na kolejną kadencję dotychczasowego szefa miejskich struktur - posła Bartosza Zawiei. On sam startu nie wyklucza, ale jeszcze nie zgłosił oficjalnie swojej kandydatury.

Na horyzoncie pojawił się także trzeci potencjalny kandydat - pierwszy zastępca prezydenta Poznania Marcin Gołek. - Nie podjąłem jeszcze decyzji o starcie. Cały czas ją rozważam, ale na podjęcie decyzji jest jeszcze trochę czasu - stwierdził w odpowiedzi na pytanie dziennikarzy.

Wciąż otwartym pozostaje wątek ewentualnego startu zwolnionego przez Jacka Jaśkowiaka zastępcy Mariusza Wiśniewskiego. Mimo, że w rozmowie z „Głosem Wielkopolskim” zadeklarował, że nie rozważa startu, wewnątrz partii taki scenariusz się pojawia. Wybory odbędą się 8 marca, łącznie z głosowaniem na szefów regionów.



Katarzyna Kierzek-Koperska będzie musiała zmierzyć się z Bartoszem Zawieją i być może Marcinem Gołkiem

Przeżyliśmy tylko dlatego, że byliśmy zgodni, że jeden drugiemu pomagał...

Grzegorz Okoński
grzegorz.okonski@polskapress.pl

Osiemdziesiąt sześć lat temu, w nocy z 9 na 10 lutego 1940 roku rozpoczęła się masowa zsyłka Polaków na Sybir. W Poznaniu odbyły się uroczystości upamiętniające jej ofiary.

- To 86. rocznica jakże wielkiej tragedii, jaka przetożyła się przez ludzi, którzy zasiadali przy swoich stołach, albo byli budzeni tylko po to, by spełnić się czyjeś marzenie o zagładzie - mówił Jarosław Maciejewski, wicewojewoda wielkopolski przed Pomnikiem Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu. - Tylko pierwsza z czterech masowych deportacji objęła 140 tysięcy ludzi wywiezionych na nieludzką ziemię, na stepy Kazachstanu, na miejsca kaźni.

Wicewojewoda podkreślał, mówiąc do uczestników tamtych dni, wówczas małych dzieci, że Sybiracy są częścią żywej historii, a patriotyzm nie polega na głośnym krzyku i noszeniu flagi, lecz na wyciągnięciu ręki do drugiego człowieka i dzieleniu się z nim kawałkiem chleba.



Uroczystość odbyła się przed Pomnikiem Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu

Marian Macutkiewicz, prezes Związku Sybiraków wtórował - najważniejsze było to, że byliśmy wszyscy zgodni, że jeden drugiemu pomagał, a bez tego byśmy zginęli.

Marian Macutkiewicz wspominał matki, które odmawiając sobie chleba, sprawiły, że dzieci mogły wrócić po wojnie do Polski

Marian Macutkiewicz przypomniał, że „ludzie, których wyrwano w nocy z łóżek, musieli przejść gehennę w czterdziestostopniowym mrozie w bydłych wagonach. Później trzeba było wytrzymać w najtrudniejszych warunkach, czy to był wyrąb lasu, praca w kopalni uranu, czy wyrąbywanie kilofami drogi przez góry”. Jak mówił, śmierć zbierała żniwo, zarówno w czasie katorgi, jak i przy desperackich próbach ucieczek. ©©

SĄD NAKAZAŁ ODDANIE PSA. ORGANIZACJA, KTÓRA GO ZABRAŁA TWIERDZI, ŻE NIE WIE GDZIE JEST ZWIERZAK

Komornik będzie szukał Morusa

Hanna Komorowska - Bednarek
hanna.komorowska@polskapress.pl

Morus, starszy pies w typie husky, został odebrany właścicielom w październiku 2024 roku. Mimo decyzji sądu o jego zwrocie do dziś nie wrócił do domu

Interwencję przeprowadziła jedna z organizacji prozwierzęcych, Poznańska Ochrona Zwierząt, powołując się na podejrzenie niewłaściwych warunków utrzymania zwierzęcia. Według nich, pies miał być brudny, zaniedbany i mieć brodawkę na pysku oraz kamień na zębach. Do kojca miał z kolei być przypięty pastuch elektryczny. Na nic zdały się zapewnienia, że Morus jest

brudny, bo kilka godzin wcześniej uciekł z domu i „zabawał” w okolicznej stajni, a pastuch od lat ma być wyłączony.

Na nagraniu z dnia interwencji stowarzyszenia widać jak na posesję przyjechało dwóch funkcjonariuszy policji, wezwanych przez POZ. Zaraz za nimi, mimo sprzeciwu domowników, weszły dwie osoby ze stowarzyszenia. Interweniujący zrobili zdjęcia misek do zbierania deszczówki, ogłaszając, że pies nie miał ani wody ani jedzenia. Właściciele twierdzą, że miski dla psa były, przed domem, ale interweniująca para nie chciała ich zobaczyć. Zdaniem Kubackich pies został zabrany bez podstaw, a interwencja była pochopna.



- Morus jest z nami od szczeniaka i jest członkiem naszej rodziny - podkreślają właściciele

Sprawą zajęły się władze gminy. Burmistrz gminy Pobiedziska wydał decyzję administracyjną, w której nakazał zwrócenie psa właścicielom. Poznańska

Ochrona Zwierząt złożyła od tej decyzji odwołanie, ale decyzja została podtrzymana.

Mimo to Morus nie wrócił do domu. Nie został też prze-

wieziony do najbliższego schroniska, choć zgodnie z ustawą - powinien.

Organizacja, która przeprowadziła interwencję, nie wykonała decyzji, twierdząc, że działała w interesie zwierzęcia i że jego dobro jest nadrzędne.

W podobnym czasie - w 2024 przed sądem w Gnieźnie toczyło się postępowanie przeciwko właścicielom psa. Poznańska Ochrona Zwierząt zarzuciła znęcanie się Kubackich nad Morusem. Sprawa została umorzona, a po odwołaniu się skarżących prokurator podtrzymał umorzenie.

Kubaccy rozpoczęli sądową batalię o odzyskanie członka rodziny. W czerwcu 2025 roku sąd nakazał oddanie Morusa Kubac-

kim na czas prowadzonego postępowania oraz wyznaczył termin wydania zwierzęcia - w ciągu dwóch tygodni. Pomimo decyzji sądu, pies nadal nie wrócił do domu. Prezeska Poznańskiej Ochrony Zwierząt na rozprawie zeznała, że nie wie gdzie przebywa Morus, bo współpracuje z wieloma domami tymczasowymi.

Gdzie jest Morus? Komornik będzie go szukał. Urzędnik lada dzień ma wszcząć egzekucję świadczenia niepieniężnego niezastępowalnego. Prostymi słowami: będzie szukał Morusa, a prezeska Poznańskiej Ochrony Zwierząt, jeśli nie wyda psa, grozić będzie wysoka grzywna (jednorazowo do 10 tysięcy złotych), a ostatecznie nawet areszt.

Zmiana konsultanta, a w tle spór o szczepienia noworodków przeciwko gruźlicy

Sylwia Rycharska
sylwia.rycharska@polskapress.pl

Od początku lutego nowym konsultantem krajowym w dziedzinie neonatologii został poznański prof. Tomasz Szczapa. Odwołanie poprzedniczki wzbudziło emocje w środowisku lekarskim.

Odwołanie prof. Ewy Helwich po ponad dwóch dekadach pełnienia funkcji i powołanie jej następcy - prof. Szczapy - stało się tematem ogólnopolskiej dyskusji. W tle znalazły się szczepienia noworodków przeciw gruźlicy (BCG) oraz pilotażowe badania przesiewowe w kierunku ciężkiego złożonego niedoboru odporności (SCID).

Nowy konsultant podkreśla jednak, że medialne napięcie nie powinno przesłaniać tego, co najważniejsze. - Podstawowe zagrożenie polega na tym, że pojawiły się wątpliwości, czy szczepić dzieci na gruźlicę. A my takich wątpliwości absolutnie nie powinniśmy mieć - mówi prof. Tomasz Szczapa, kierownik II Kliniki Neonatologii UMP (Oddział Neonatologiczny II im. WOŚP GPSK) i prezes Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego.

Jak dodaje, kluczowe jest dziś uspokojenie nastrojów i jasny przekaz do rodziców oraz personelu medycznego. - Emocje są zrozumiałe, ale naszym obowiązkiem jest kierować się racjonalnymi przesłankami i dobrem najmniejszych pacjentów - podsumowuje.

Jak podkreśla prof. Szczapa, szczepienie przeciw gruźlicy nie-

przypadkowo pozostaje w Polsce obowiązkowe. - Gruźlica w naszej części Europy pozostaje realnym problemem. Sytuacja za wschodnią granicą sprawia, że to zagrożenie może się nasilać. Do tego dochodzą szczepy wielolekooporne, wyjątkowo trudne w leczeniu - zaznacza. Według danych GIS Polsce co roku notuje się ponad 4 tys. zachorowań na gruźlicę. Dzięki obowiązkowemu szczepieniu przeciwko tej chorobie liczba zachorowań u dzieci pozostaje w naszym kraju niska (dane ECDC). Tymczasem ciężki złożony niedobór odporności występuje u ok. 4-5 noworodków rocznie. - Oczywiście zdrowie każdego dziecka jest istotne, ale podejmując decyzje systemowe, musimy ważyć ryzyka. Z jednej strony narażenie związane z tysiącami zachorowań na gruźlicę, z drugiej - kilka przypadków SCID (przyp. red. ciężki złożony niedobór odporności) rocznie -

podkreśla. Badania przesiewowe w kierunku SCID są obecnie realizowane w ramach pilotażu finansowanego przez ministerstwo zdrowia. - To jest pilotaż. Po jego zakończeniu zapadnie decyzja, czy ten zakres badań stanie się stałym elementem programu przesiewowego - mówi prof. Szczapa.

Jak wyjaśnia, samo uruchomienie pilotażu nie zmienia zasad kwalifikacji do szczepienia BCG. - Szczepienie przeciw gruźlicy pozostaje priorytetem. Odroczenie nie powinno być standardem, bo oznacza okres, w którym dziecko nie ma żadnej ochrony.

Dodatkowym problemem jest czas oczekiwania na wynik badania SCID. - Według deklaracji MZ czas oczekiwania na wynik wynosi 5-12 dni - wskazuje konsultant. Wynika to z kwestii organizacyjnych: próbki pobrane w szpitalach są transportowane kurierem do jednego central-

nego laboratorium w Warszawie, a czas realizacji badania zależy m.in. od logistyki i obciążenia laboratorium.

Jednym z najczęściej podnoszonych argumentów w debacie są możliwe powikłania po szczepieniu BCG u dziecka z niewykrytym SCID. - Choć zaszczepienie nie oznacza automatycznie, że dojdzie do zakażenia, jego ryzyko jest istotnie podwyższone - tłumaczy konsultant. Dlatego zgodnie z obowiązującymi zasadami, dziecko z rozpoznaniem SCID jest niezwłocznie objęte opieką wyspecjalizowanego ośrodka, a w razie potrzeby wdrażane jest profilaktyczne leczenie przeciwpłatkowe w celu zapobiegania powikłaniom. - Jest to poprawa w porównaniu z sytuacją sprzed wprowadzenia pilotażu, gdy nie mieliśmy systemu wczesnego wykrywania.

Prof. Szczapa zwraca też uwagę na praktyczne konsekwencje odraczania szczepień. - W Poznaniu, na zasadzie dołącznego rozwiązania, uruchomiliśmy w poradni przyszpitalnej możliwość późniejszego zaszczepienia dzieci, u których BCG zostało odroczone - mówi. Nie jest to jednak jeszcze rozwiązanie systemowe. W wielu miejscach w kraju wciąż brakuje odpowiedzi na pytanie, gdzie i w jakim trybie dziecko po zakończeniu diagnostyki powinno zostać zaszczepione. Ta kwestia będzie wymagała regulacji wypracowanych we współpracy z lekarzami, szczególnie jeśli badanie w kierunku SCID stanie się stałym elementem programu badań przesiewowych.



Prof. Tomasz Szczapa nowym konsultantem krajowym w dziedzinie neonatologii będzie do 2 sierpnia 2026 r.

REKLAMA

0011476856

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z 9 lutego 2026 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 190 w zakresie budowy drogi dla rowerów na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową nr 1058P do m. Czajcze”.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

W wykazach zastosowano następujące oznaczenia:

- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
- w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale,
- tłustym drukiem zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

I. Nieruchomości objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:

Powiat złotowski, gmina Krajenka

Jednostka ewidencyjna: 303103_5, gmina Krajenka

Obręb: 0065 Krajenka, dz. o nr. ewid.: **1286/1; 1286/2; 1286/8 (1286/9, 1286/10); 1315;**

Obręb: 0081 Czajcze-Leśnik, dz. o nr. ewid.: **192/2.**

II. Nieruchomość, na której roboty będą realizowane na podstawie oświadczenia o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

Powiat złotowski, gmina Krajenka

Jednostka ewidencyjna: 303103_5, gmina Krajenka

Obręb: 0065 Krajenka, dz. o nr. ewid.: **1314.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 5 specustawy, wojewoda wysłał zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielowi lub użytkownikowi wieczystem nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczeń, w urzędzie wojewódzkim, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej: k.p.a., zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. **11 lutego 2026 r.**

Zgodnie z art. 10 k.p.a., strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18 (tel. 61 854 13 07, wizyta klientów w Urzędzie odbywa się po uprzednim uzgodnieniu terminu) oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia do **4 marca 2026 r.**

Mapy przedstawiające przebieg inwestycji zamieszczone zostaną wraz z obwieszczeniem od **11 lutego 2026 r.** na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia.

KRÓTKO

FINANSE

Posłowie dostają więcej pieniędzy

„4,7 tys., a nie 4,5 tys. zł, jak dotąd - tyle, z mocą wsteczną od 1 stycznia, wynosi ryczałt dla posłów nieposiadających mieszkania w Warszawie na wynajęcie lokum w stolicy” - informuje „Rzeczpospolita”.
Gazeta ustaliła, że „pod koniec stycznia zarządzenie w tej sprawie wydał Marek Siwiec, szef Kancelarii Sejmu. „Rz” podkreśliła, że „jest to tylko element całej serii podwyżek świadczeń dla parlamentarzystów”. „Przed wszystkim od 1 stycznia w górę poszły ich uposażenia i diety. Wynoszą dziś

odpowiednio: 13,9 tys. zł brutto i 4,3 tys. zł, a w ubiegłym roku było to 13,5 tys. i 4,2 tys. zł. Tegoroczna podwyżka wynosi około 530 zł” - podaje „Rz”.
W publikacji podkreślono, że podwyżka ta wynika z podniesienia w ustawie budżetowej tzw. kwoty bazowej i że w efekcie „większe pieniądze zarabiają od stycznia nie tylko posłowie, ale też wszyscy najważniejsi politycy”. „Przed kilkoma dniami nastąpiło też podwyższenie ryczałtu na biura poselskie, z mocą wsteczną od stycznia - informuje „Rz”.

OBCHODY

Gdynia świętuje 100-lecie



Wczoraj przy Nabrzu Pomorskim w Gdyni, przed ORP „Błyskawica”, odbył się apel rocznicowy z udziałem wojskowej asysty honorowej. Na apelu była też wnuczka Eugeniusza Kwiatkowskiego Julita Maciejewicz-Ryś. Wydarzenie było częścią obchodów stulecia nadania Gdyni praw miejskich.

KRAJOWA RADA SĄDOWNICTWA

Prezydencie, podpisz nowelę!

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zaapelował we wtorek do prezydenta Karola Nawrockiego o podpisanie noweli ustawy o KRS. Zapowiedział, że jeśli do tego nie dojdzie w ciągu dwóch najbliższych dni, rozpocznie procedurę wyboru sędziów-członków KRS na podstawie obecnego, jak stwierdził, niedobrego prawa. 11 lutego minie termin, kiedy na podstawie

obecnych regulacji marszałek Sejmu powinien rozpiścić wyroki do Krajowej Rady Sądownictwa - stanowią one, że sędziów-członków KRS wybiera Sejm. U prezydenta znajduje się nowelizacja ustawy o KRS, wprowadzająca zasadę, że to nie Sejm, ale wszyscy sędziowie mieliby ich wybierać w głosowaniu przeprowadzanym przez PKW.

SOP

- Funkcjonariusz Służby Ochrony Państwa Piotr K., który zaatakował nożem swoją rodzinę i zabił 4-letnią córkę w Ustce, został wydany ze służby - poinformował wczoraj rzecznik prasowy komendanta Służby Ochrony Państwa płk Bogusław Piórkowski. Przekazał, że śledztwo prowadzi prokuratura. Piotr K. przyznał się do zarzucanych mu czynów i trafił na trzy miesiące do tymczasowego aresztu.

Głos Wielkopolski
Środa, 11.02.2026

”

Każdy, nawet najbliższy partner Polski, nie może zapominać o godności Polaków i polskiej suwerenności

Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu

Sejm. Nie doszło do zwołania dodatkowego posiedzenia

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prezydium Sejmu odrzuciło wniosek PiS o zwołanie dodatkowego posiedzenia w trybie tajnym. Posłowie PiS wnioskowali, aby Czarzasty wyjaśnił m.in., dlaczego w przeszłości nie wypełnił ankiety bezpieczeństwa.

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty poinformował na wtorkowej konferencji prasowej, że w poniedziałek do Prezydium Sejmu wpłynął wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości o podjęcie działań mających „na celu wyznaczenie i zwołanie w niezwłocznym terminie nadzwyczajnego, dodatkowego posiedzenia Sejmu w sprawie publikacji w »Gazecie Polskiej«”. Dodał, że „temat zwołania dodatkowego posiedzenia Sejmu jest, przynajmniej tą drogą, nieaktualny”.

Zapowiadając w zeszły piątek złożenie wniosku o zwołanie posiedzenia w Sejmie w trybie tajnym ws. Czarzastego, szef klubu PiS Mariusz Błaszczak mówił, że marszałek Sejmu nie wypełnił ankiety bezpieczeństwa ze względu na - jak ocenił - konieczność uzupełnienia tam rubryki dotyczącej relacji z obcokrajowcami. Mówił też, że niewypełnienie tej ankiety przez Czarzastego wskazuje na to, że istnieje „problem zasadniczy dotyczący tego, czy druga osoba w państwie może



Przed wtorkową konferencją prasową posłowie PiS wręczyli marszałkowi Czarzastemu ankietę bezpieczeństwa

pozostawać w relacjach z obywatelką Rosji, czynną w środowisku putinowskim”.

Przed wtorkową konferencją prasową posłowie PiS wręczyli marszałkowi Czarzastemu formularz ankiety bezpieczeństwa; zaapelowali o wypełnienie jej i złożenie. Czarzasty, nawiązując do tego na początku swojej konferencji, powiedział, że „zadamy nie przykryją prawdy”.

Inicjatywa posłów PiS zwołania dodatkowego, tajnego posiedzenia Sejmu ws. Czarzastego, pojawiła się po tym, gdy Kancelaria Prezydenta poinformowała w ubiegłym tygodniu, że jednym z punktów posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego, zwołanego na 11 lutego, będzie kwestia „podjętych przez organy

państwa działań mających na celu wyjaśnienie wszelkich okoliczności wschodnich kontaktów towarzysko-biznesowych” marszałka Czarzastego.

Pytany o uzasadnienie tego punktu szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz mówił, że „w mediach pojawia się bardzo dużo niepokojących informacji, że pan Włodzimierz Czarzasty ma kontakty z panią Swietłaną Czesnych, jakąś bizneswoman, która jest powiązana także gdzieś tam z ośrodkami decyzyjnymi w Rosji”. Czarzasty zapewnił w ubiegłym tygodniu, że wszystkie jego kontakty „zostały sprawdzone od początku do końca i nie ma żadnego śladu w żadnej sprawie”.

Rozmówcy PAP z Kancelarii Sejmu twierdzą, że Swietłana Czesnych to współautorka książki opublikowanych przez wydawnictwo Muza, które prowadzi Czarzasty, a gdy chciało ono sprzedać udziały w spółce PDK Hotele, ona je kupiła. Według rozmówców PAP Czarzasty miał tylko raz krótko rozmawiać z Czesnych.

Na wtorkowej konferencji prasowej marszałek Sejmu został zapytany też o doniesienia portalu niezależna.pl, że od lat zasiada w radzie fundacji kierowanej przez Mariana Kubalicę, który - zgodnie z doniesieniami - ma otwarcie wychwalać Władimira Putina i powielać rosyjską propagandę.

Czarzasty odpowiedział, że w 2008 r. powstała „Fundacja Wielkiego Błękitu”, która - jak mówił - miała wspierać osoby niepełnosprawne, upowszechniając wśród nich wiedzę na temat nurkowania, żeglowania i innych sportów wodnych oraz wszelkiej aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży.

- Niestety ta fundacja, poza tym, że się zarejestrowała, nie podjęła nigdy żadnej działalności, żadnej aktywności. Prezesem tej fundacji jest pan Marian Kubalica, którego nie widziałem od 8 lat, który rozumiem, że opowiada rzeczy, o których pisać, w sprawie Rosji, czyli jak go znałem na studiach, zmienił w tej sprawie poglądy - powiedział Czarzasty.
PAP

Powołano Radę Przyszłości. Kierować nią będzie minister finansów i gospodarki Andrzej Domański

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Wczoraj powołana została Rada Przyszłości, która ma się zająć przyspieszeniem procedur związanych z podejmowaniem decyzji dotyczących gospodarki, biznesu i nauki.

Na wtorkowej konferencji premier Donald Tusk poinformował, że „gospodarzem prac Rady Przyszłości” będzie mi-

nister finansów i gospodarki Andrzej Domański.

- Na współpracę ze mną i ministrem Domańskim zdecydował się zbiór kapitałnych ludzi - w sprawie przyspieszenia, bo nasza przyszłość wymaga przyspieszenia, jeśli chodzi o gospodarkę, biznes, naukę - elastyczność i nowoczesność, jeśli chodzi o procedury, podejmowanie decyzji. (...) Wiemy, że Polska może być najlepszym miejscem, jeśli chodzi o gospodarkę, nowoczesne

technologie, kreatywne myślenie - powiedział premier Tusk.

Na konferencji zabrał też głos minister Andrzej Domański. Powiedział m.in.: Polska to dziś 20. największa gospodarka świata. Będziemy uczestniczyć w pracach grupy G20, ale mamy oczywiście ambicje na więcej. Jestem absolutnie przekonany, że w ramach pracy grupy już wkrótce przedstawimy rozwiązania i narzędzia, dzięki którym polska gospodarka będzie rozwijała się jeszcze szybciej.

Minister finansów zaznaczył, że istotnym tematem dla rady jest suwerenność technologiczna. Dodał, że pierwsze posiedzenie już się odbyło.

Andrzej Domański wskazał, że obszary, na których Polska będzie budowała swój wzrost gospodarczy w kolejnych latach i dekadach, to: sztuczna inteligencja, dane, technologie kosmiczne, technologie podwójnego zastosowania oraz biotechnologia.
PAP

Gdy nie ma jednomyślności, trzeba działać w grupach

Oprac. Anna Nagel
Bruksela

Ursula von der Leyen zasugerowała, że w przypadku braku jednomyślności wśród wszystkich państw członkowskich w sprawach kluczowych reform gospodarczych w UE część krajów powinna realizować je w mniejszych grupach.

Szczyt UE, który odbędzie się w czwartek, ma być poświęcony unijnej konkurencyjności gospodarczej w obliczu rywalizacji z takimi globalnymi potęgami, jak USA i Chiny. Punktem wyjścia do dyskusji są dwa raporty przygotowane przez byłych włoskich premierów: Mario Draghiego i Enrico Lettę. Obaj przekonują w nich, że jeśli UE nie przeprowadzi gruntownych reform, przegra globalną gospodarczą rywalizację.

Von der Leyen zasugerowała w liście wysłanym przed szczytem do przywódców, że jeśli w niektórych sprawach dotyczących reform gospodarczych i instytucjonalnych UE nie ma jednomyślności unijnej „27”, państwa powinny realizować te pomysły „w mniejszych grupach”.

W liście do przywódców UE von der Leyen wskazała pięć kluczowych obszarów działań, przed którymi stanie UE.

Pierwszym z nich jest deregulacja i uproszczenie prawa unijnego. KE zapowiedziała dalsze pakiety „Omnibus” (uprosz-



W liście do przywódców UE von der Leyen wskazała pięć kluczowych obszarów działań, przed którymi stanie Unia Europejska

czenia w unijnym prawie), kompleksowy przegląd do-robku prawnego UE oraz ograniczanie biurokracji dla firm i obywateli. Celem jest obniżenie kosztów administracyjnych, przyspieszenie inwestycji i ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej w całej Unii.

Drugim punktem jest dywersyfikacja handlu i wzmacnianie partnerstw międzynarodowych. Von der Leyen wskazała na zawarcie nowych umów handlowych oraz kontynuację negocjacji z krajami Indo-Pacyfiku i Bliskiego Wschodu. Jednocześnie UE ma być bardziej

stanowcza w ochronie swojego bezpieczeństwa gospodarczego i przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom handlowym.

Trzecim priorytetem, o którym napisała, jest pogłębianie jednolitego rynku. Zapowiedziała intensyfikację egzekwowania unijnych przepisów, usuwanie barier wewnętrznych oraz wprowadzenie tzw. 28. reżimu – jednolitego zestawu zasad dla firm działających w całej UE. Kluczowe znaczenie mają także integracja rynków finansowych, budowa unii energetycznej oraz obniżanie kosztów energii.

Czwarty obszar dotyczy transformacji cyfrowej i innowacji. KE planuje masowe inwestycje w sztuczną inteligencję, półprzewodniki, chmurę obliczeniową i technologie kwantowe, a także działania na rzecz skalowania europejskich start-upów.

Piątym filarem mają być inwestycje zarówno publiczne, jak i prywatne, wspierane przez przyszły wieloletni budżet UE oraz inicjatywy wzmacniające rolę euro i rynków kapitałowych w finansowaniu wzrostu gospodarczego. PAP

Przejęli łódź podwodną pełną narkotyków. Towar był wart 441 mln dolarów

Adam Kielar
USA/Kolumbia

Walka z przemytem narkotyków do Stanów Zjednoczonych trwa w najlepsze. Wspólna operacja amerykańskich i kolumbijskich służb pozwoliła przejąć łódź podwodną przewożącą 10 ton kokainy, wartej 441 milionów dolarów.

O sprawie poinformował w mediach społecznościowych oficjalny profil Biura Departamentu Stanu ds. Międzynarodowej Walki z Narkotykami (INL).

„Ze wsparciem INL siły bezpieczeństwa Kolumbii przeprowadziły wspólną akcję przeciwko tej łodzi podwodnej z narkotykami. 10 ton kokainy

wartej 441 milionów dolarów zostało zniszczone, a czterech handlarzy narkotyków aresztowano. Silne partnerstwo przynosi silne rezultaty” – napisano.

Kolumbia to największy na świecie producent kokainy. Szacuje się, że z tego kraju pochodzi nawet 70 procent światowej produkcji.

W ramach walki z przemytem narkotyków do USA prezydent Donald Trump naciska na władze kolumbijskie, by wzmocniły działania na rzecz przeciwdziałania temu procederowi.

Amerykańskie siły zbrojne oraz agencje rządowe prowadzą walkę z przemytnikami i atakują łodzie i inne jednostki próbujące dostarczyć towar do USA.

PAP



Zdjęcie z przejęcia łodzi podwodnej pełnej kokainy wartej 441 milionów dolarów

Mimo szerokiej akcji przeciw polio, około miliona dzieci w Pakistanie nie dostało szczepionki

Oprac. Karolina Wrońska
Pakistan

Okolo miliona dzieci nie skorzystało z zakończonej właśnie kampanii szczepień przeciw polio w Pakistanie. Szczepionkę podano 44 mln dzieci.

Okolo 53 tys. opiekunów nie pozwoliło na podanie dziecku szczepionki, ale w ogromnej większości przypadków przyczyną niepowodzenia akcji były inne czynniki – przekazał portal Asia News Network.

Problemy z dotarciem

Najczęściej ekipa medyczna nie zastała dziecka w domu. W innych przypadkach pracownikom nie udało się dotrzeć na miejsce z powodu problemów z bezpieczeństwem lub trudnych warunków atmosferycznych – powiedział dziennikowi „Dawn” pracownik programu walki z polio, zorganizowanego przez pakistańskie Narodowe Centrum Operacji Kryzysowych (EOC).

EOC podkreśliło w opublikowanym w poniedziałek oświad-



Kampania szczepień w Pakistanie

czeniu, że obecna kampania przeciw polio została przeprowadzona jednocześnie w Pakistanie i Afganistanie.

Kierownik pakistańskiego programu walki z polio Anwarul Haq powiedział dziennikarzom, że pozytywnym zjawiskiem jest mniejsza liczba zachorowań: w ubiegłym roku w kraju odnotowano 31 przypadków, a rok wcześniej 74.

Zniechęcają ekstremiści

Jak przypomniał pakistański portal Daily Times, do szczepień zniechęcają grupy ekstremistyczne, przekonujące, że szczepionka jest „obcą trucizną”, której celem jest sterylizacja muzułmanów. Odnotował również, że czasem dochodzi do bojkotu szczepień z powodów innych niż dezinformacja: w jednej z miejscowości rodzice

zbojkotowali kampanię, ponieważ władze lokalne nie zareagowały na ich żądania związane z dostawami wody i prądu.

Daily Times za pocieszające uznał, że część duchownych uważa szczepienia za religijny obowiązek. Zdaniem portalu wymagane są jednak także inne działania, np. szkoły i meczety mogłyby wymagać dowodu szczepienia dziecka.

Polio, zwane także chorobą Heinego-Medina lub ostrym nagminnym porażeniem dziecięcym, wywoływane jest przez przenoszony drogą fekalno-oralną wirus i może prowadzić do paraliżu, niepełnosprawności lub śmierci. Szczepionki przeciwko polio powstały w połowie XX wieku. Dzięki nim choroba została wyeliminowana w większości państw świata.

PAP

W Wenezueli na razie wyborów nie będzie

Oprac. Karolina Wrońska
Wenezuela

W Wenezueli w najbliższym czasie nie będzie wyborów, ponieważ potrzebna jest stabilizacja – oświadczył przewodniczący wenezuelskiego parlamentu Jorge Rodriguez.

Rodriguez powiedział w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji Newsmax, że jego siostra Delcy, która przejęła obowiązki prezydenta po zatrzymaniu na początku stycznia Nicolasa Maduro przez siły USA, stara się „całkowicie ustabilizować kraj” oraz „pojednać wszystkich” mieszkańców.

– Nie będzie wyborów w najbliższym okresie, w którym musi zostać osiągnięta stabilizacja – powiedział przewodniczący wenezuelskiego parlamentu.

Rodriguez zaznaczył, że rząd Wenezueli dąży do zbudowania obustronnie korzystnych relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Oceniał jednak, że Maduro i jego żona Cilia Flores powinni zostać „natychmiast uwolnieni”.

Choć opozycja demokrację zadeklarowała gotowość do objęcia rządów, władzę w kraju utrzymali stronnicy obalonego przywódcy. Delcy Rodriguez, która przejęła obowiązki prezydenta, była wcześniej wiceprezydentką, wyznaczoną na to stanowisko przez samego Maduro.

Kilka dni po schwytaniu Maduro szef amerykańskiej dyplomacji Marco Rubio nakreślił trzyetapowy plan działań wobec Wenezueli. Obejmuje on stabilizację kraju, odbudowę i otwarcie jego gospodarki oraz transformację polityczną.

PAP

MISTRZOWIE HANDLU. Wybieramy Pośrednika Nieruchomości Roku

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Za nami drugi tydzień emocji związanych z głosowaniem w plebiscycie Mistrzów Handlu. Wasze głosy wędrują między innymi do pośredników nieruchomości. To bardzo ważna kategoria - i w akcji, i w życiu.

Zakup lub sprzedaż nieruchomości to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Właśnie dlatego rola pośrednika nieruchomości ma tak duże znaczenie i zasługuje na wyróżnienie. Klienci nominowali do nagród osoby, które zajmują się ofertami i formalnościami, ale wiedzę o rynku łączą z umiejętnością słuchania i tłumaczenia

zawiłych procedur w prosty sposób. Zostali nominowani, bo ich zaangażowanie zostało zauważone przez klientów!

W Mistrzach Handlu kategoria Pośrednik Nieruchomości Roku zwraca uwagę właśnie na tych, którzy swoją codzienną pracą budują relacje oparte na uczciwości i profesjonalizmie - mówi dziennikarka

pisząca o akcji Katarzyna Borek, dodając: - Poniżej przedstawiamy sylwetki dwóch pośredników nieruchomości uczestniczących w tegorocznej edycji akcji. Historie uczestników najlepiej pokazują, jak wygląda ten zawód w praktyce. To oni swoją codzienną pracą budują zaufanie i pomagają nam podejmować decyzje na lata.



Nie traktuję pośrednictwa jako zwykłej sprzedaży - mówi

Jak podkreśla Grzegorz Nowak (Grupa Research Nieruchomości, Poznań) nominacja do tytułu Pośrednika Nieruchomości Roku ma dla niego szczególne znaczenie, ponieważ została zgłoszona z inicjatywy klienta.

- Na początek chciałbym po prostu podziękować. Za nominację, za zaufanie i za to, że ktoś po zakończonej współpracy uznał, że warto zgłosić mnie do tego tytułu - zaznacza. W pracy stawia na indywidualne podejście do każdej transakcji i elastyczność w działaniu. - Nie ma tu jednego scenariusza. Czasem jest przestrzeń na spokojne planowanie, a czasem sytuacja wymaga szybkich decyzji i konkretnego działania - dodaje. Podkreśla, że rola pośrednika nie ogranicza się wyłącznie do sprzedaży lub zakupu nieruchomości. - Pomagam uporządkować cały pro-



ces tak, aby był zrozumiały i możliwie bezpieczny. Nieruchomości to nie tylko liczby i metry, ale też emocje, zmiany życiowe i ważne decyzje - mówi. Zwraca uwagę, że każdą ofertę traktuje jak osobny projekt, analizując jej potencjał i dobierając odpowiedni sposób prezentacji. - Home staging, profesjonalne zdjęcia i dbałość o detale są dla mnie standardem - podkreśla. W swojej pracy kieruje się uczciwością i przejrzystością. - Mówię wprost, tłumaczę decyzje i nie składam obietnic bez pokrycia. Zależy mi, aby klient na każdym etapie wiedział, co się dzieje i dlaczego - zaznacza. Chce, aby po zakończonej transakcji klienci mieli poczucie, że byli dobrze zapiekuowani. - Nie traktuję pośrednictwa jako zwykłej sprzedaży. To odpowiedzialna rola doradcy, wymagająca uważności, elastyczności i zaangażowania - podsumowuje.

Od ośmiu lat skutecznie działa na rynku nieruchomości

Michał Zwierz to pośrednik nieruchomości, który swoją pracę opiera na skuteczności, zaangażowaniu i pomaganiu klientom w realizacji ich planów związanych z zakupem, sprzedażą oraz zarządzaniem nieruchomościami.

Michał Zwierz (BROWWAR - Zarządzanie Nieruchomościami, Poznań) został nominowany w plebiscycie Mistrzów Handlu w kategorii Pośrednik Nieruchomości Roku. Od ośmiu lat skutecznie działa na rynku nieruchomości, zdobywając doświadczenie przy licznych transakcjach związanych ze sprzedażą mieszkań, domów oraz działek. W swojej pracy koncentruje się nie tylko na finalizacji transakcji, ale przede wszystkim na wspieraniu klientów w realizacji ich życiowych planów i marzeń o zna-



lezeniu własnego miejsca. Specjalizuje się również w zarządzaniu najmem lokali mieszkalnych i domów, a także w obsłudze rynku komercyjnego - od powierzchni biurowych po kompleksy nieruchomości. Michał Zwierz jest ceniony przez klientów za konsekwencję w działaniu oraz umiejętność trafnego rozpoznawania ich potrzeb. Każdą współpracę traktuje indywidualnie, dążąc do zrozumienia celów, jakie stoją za decyzjami dotyczącymi nieruchomości. W relacjach zawodowych stawia na zaangażowanie, otwartość i partnerskie podejście, dzięki czemu współpraca z nim często przeradza się w wieloletnie relacje oparte na zaufaniu. Jego podejście sprawia, że jest postrzegany jako zaufany partner w ważnych decyzjach dotyczących nieruchomości.

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SPRZEDAWCA ROKU

1. **Ewelina Łazuga**, Sklep Spożywczy, Turek
2. **Anna Szymańska**, Moda na TOPIE, Piaski
3. **Weronika Kawalkiewicz**, PSS Społem, Września

FLORYSTA ROKU

1. **Gabriela Radola**, Kwiatarnia Magnolia, Krobica
2. **Izabella Ignasiak**, Home-art, Boruchowo
3. **Paulina Lipińska**, Florarium, Budziszewo

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU

1. **Jacek Kubicki**, Doradca Rynku Nieruchomości Jarosław Kantor, Poznań
2. **Jakub Ramer**, DHN - Dream House Nieruchomości, Komorniki
3. **Tomasz Glaza**, Glaza Nieruchomości, Konin

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE

1. **Delikatesy mięsne Zyguła**, Gostyń, 1 Maja 9
2. **Warzywniak Owoce Warzywa**, Chodzież, Składowa/Wyszyńskiego
3. **Zwierzoland**, Poznań, Głogowska 180

KWIACIARNIA ROKU

1. **Kwiatarnia Black Pearl**, Malanów, Parkowa 4
2. **Pracownia Florystyczna Joanna Warszt**, Nekla, Sikorskiego 38
3. **JarPol**, Ryczywół, Kolejowa 23

BUTIK ROKU

1. **Butik Good Look**, Gniezno, os. Herbowe 33
2. **La Bell Butik**, Leszno, Gronowe Zacisze 1 lok. 28
3. **Ekskluzywny Butik**, Kaczory, Dworcowa

SKLEP Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI ROKU

1. **Bobotoys**, Poznań, al. Niepodległości 51/1
2. **uMisi**, Kępno, Ratuszowa 4
3. **Babelove**, Krotoszyn, Słoneczna 2

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI

1. **GUSTA Jewellery**, Poznań, Szmarzewskiego 27
2. **Salon Jubilerski Auroria**, Poznań, Pleszewska 1
3. **Salonik Biżuterii**, Krotoszyn, Rynek 25

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU

1. **Bartosz Brzeziński**, ANG Odpowiedzialne Finanse, Leszno
2. **Mateusz Paleczny**, PKO Bank Polski, Poznań
3. **Wiesław Balcer**, Agencja Biurowa PZU, Ostrów Wielkopolski

EKO SKLEP ROKU

1. **Paczula Sklep Zielarsko-Medyczny**, Oborniki, Armii Poznań 2
2. **Zagroda Szczęśliwych Zwierząt - Białęgi**, Białęgi 16
3. **Galeriablo**, Wolsztyn, Drzymały 17

SALON OPTYCZNY ROKU

1. **Optyk Antoniak**, Poznań, Wielka 21
2. **MoonEye Optyk**, Dąbrowka, Kolejowa 18 Lok. 3
3. **Optyk Strzeszyński**, Poznań, Literacka 43J

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.gloswielkopolski.pl/handel

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Jak „słodka” jest Twoja miłość?

Eksperti od dawna badają korzyści zdrowotne wynikające z bycia w małżeństwie. W zdecydowanej większości pozostawanie w stałym związku wy-

chodzi na zdrowie szczególnie osobom starszym. W najnowszym badaniu sprawdzono powiązanie stanu cywilnego i jakości małżeństwa ze średnim poziomem cukru we krwi u seniorów. Czy życie z ukochaną osobą wpłynęło pozytywnie na stan ich zdrowia?

ZA TYDZIEŃ:

- Czy kot jest zdrowy dla człowieka?
- Najbardziej nietypowe objawy raka. Czym są zespoły paranowotworowe? Sprawdź, na co musisz uważać



FOT. FREEPIK

Czy zdrowo jest spać z psem lub kotem w jednym łóżku?

Emil Hoff
redakcja@stronazdrowia.pl

Lekarze od dawna mieli zastrzeżenia co do spania w jednym łóżku z domowym pupilkiem. Jednak badania wskazują na szereg korzyści dla zdrowia, jakie daje dzielenie materaca z czworonogiem.

Najnowsze badania instytutu YouGov wskazują, że duży odsetek właścicieli zwierząt regularnie pozwala pupilom spać w swoim łóżku. W Europie najchętniej z psami lub kotami śpią Niemcy (ok. 29 proc. właścicieli), a w USA robi tak już aż niemal połowa - 46 proc. - opiekunów czworonogów.

Opinie lekarzy są podzielone

Spanie ze zwierzęciem to żadna nowinka. Ludzie od wieków wpuszczają psy do swoich łóżek dla ogrzania się i ochrony. W niektórych kulturach zwyczaj ten utrwalił się nawet w języku. „Noc na trzy psy” to aborygeńskie określenie bardzo zimnej nocy, kiedy dla utrzymania ciepła trzeba wpuścić do sypialni aż trzy dingo.

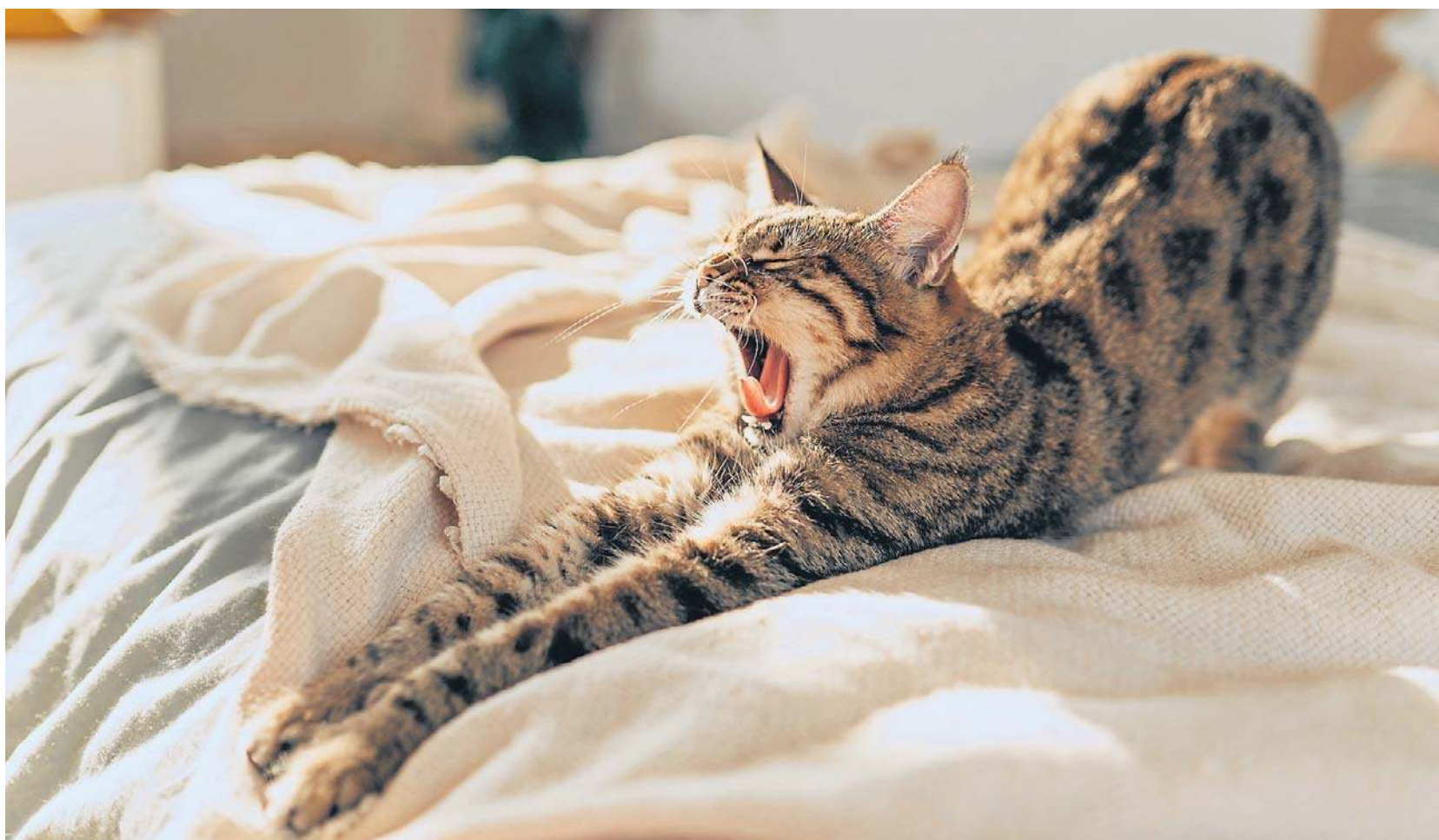
Dziś jednak na pierwszym miejscu stawia się zdrowie i higienę.

Czy zdrowo jest spać w jednym łóżku ze zwierzęciem? Odpowiedź jest złożona. Jeszcze do niedawna lekarze przeważnie odradzali spanie ze zwierzętami, powołując się na zaburzenia snu. Dziś jednak kolejne badania wskazują na korzyści, jakie czerpią ludzie wpuszczający pupila do własnego łóżka.

Czy powinieneś wprowadzić ten zwyczaj w swoim domu, czy może przeciwnie - pora wyeksmitować swojego zwierzątko z sypialni?

Zalety spania z psem lub kotem

Badania przywoływane przez weterynarz Jane Sykes na łamach Washington Post i doktora Michaela J. Breusa w Psychology Today wskazują, że spanie z ukochanym pupilkiem w jednym łóżku uspokaja, a więc może polepszać sen.



FOT. KSENIYA OVCHINIKOVA, GETTY IMAGES

Poznaj korzyści i wady spania z psem lub kotem w jednym łóżku i zdecyduj, czy powinieneś wprowadzić ten zwyczaj w swoim domu

Towarzystwo czworonoga w sypialni pomaga zwalczyć koszmary, obniża ciśnienie krwi, w dłuższej perspektywie wzmacnia odporność.

Badania wskazują, że towarzystwo psa lub kota w łóżku szczególnie dobrze wpływa na kobiety i osoby cierpiące na chroniczne bóle.

No i nie od dziś wiadomo, że posiadacze zwierząt, zwłaszcza psów, są statystycznie zdrowsi od osób, które nie mają żadnych zwierząt.

Opieka nad pupilkiem oznacza więcej ruchu, a więc lepsze ogólne samopoczucie i głębszy, zdrowszy sen.

Ciemna strona dzielenia łóżka z pupilkiem

Nie można jednak zignorować lekarzy, którzy wskazują, że spanie ze zwierzętami ma

też poważne wady. Największą jest zaburzenie snu. Zwierzaki w nocy wydają różne odgłosy i poruszają się, co może utrudniać zdrowy odpoczynek.

● Psy chrapią i sapią, a w fazie snu REM, w którą wchodzi częściej niż ludzie, mogą kopać. Zdarza się, że gwałtownie przebudzone psy odruchowo gryzą, co może być niebezpieczne dla dzieci.

● Koty mają zwyczaj ugniatać łapkami osoby, które szczególnie lubią, zwłaszcza gdy te spoczywają akurat w wygod-

nej, horyzontalnej pozycji. Są też bardziej aktywne w nocy - skaczą po meblach, zrzucają różne przedmioty, a wyrzuczone z sypialni potrafią się awanturować: skakać na drzwi i głośno miauczeć.

Właściciele psów i kotów, którzy śpią z nimi w jednym łóżku, czasem układają się - nawet nieświadomie - w niewygodnych pozycjach, by zapewnić komfort pupilowi, a zapominając o własnym, po czym budzą się sztywni i obolali.

Problemem mogą być też reakcje alergiczne na zwierzęta, które w łóżku leżą wyjątkowo blisko swoich opiekunów, i ogólna higiena - czworonogi, zwłaszcza psy, łatwo się brudzą, więc nie należy wpuszczać ich do własnego łóżka bez wcześniejszej kontroli czystości.

Porady dla osób, które chcą spać ze swoimi zwierzętami

By wygodnie i zdrowo spać ze swoim pupilkiem, powinieneś zrobić kilka rzeczy:

● Zadbaj o odpowiednią temperaturę w sypialni. Idealna do spania wynosi ok. 16-18 st. Celsjusza, do 20 st. Pamiętaj, że towarzystwo zwierzęcia, zwłaszcza dużego psa, da ci dodatkowe ciepło. Kiedyś była to ważna korzyść, ale dziś trzeba raczej pilnować, by się nie przegrzać.

● Zapewnij sobie i pupilowi odpowiednio duże łóżko. Każdy ze śpiących powinien mieć wystarczająco dużo miejsca, by wygodnie się ułożyć. Nie powinieneś pozwalać zwierzęciu spać na samym sobie. Dobrym pomysłem jest też zorganizowanie pupilowi alternatywnego legowiska

gdzieś w sypialni, ale poza łóżkiem, by mógł się tam ułożyć, jeśli z jakiegoś powodu zrobi mu się (lub tobie) niewygodnie.

● Dbaj o higienę. Regularnie odrobaczaj swojego zwierzęcia, a przed wpuszczeniem do łóżka przecieraj go wilgotną szmatką (dotyczy to także kotów).

Regularnie kąp psa. Zmieniaj pościel co najmniej raz na tydzień lub częściej, jeśli twój zwierzątko zostawia na niej dużo sierści.

● Zapewnij zwierzątkowi ruch przed snem. Wyprowadź psa lub pobaw się z kotem tuż przed spaniem. Zużycie części energii ułatwi im uspokojenie się i spokojny sen.

Zadbaj, by pies załatwił się przed snem, żebyś nie musiał wypuszczać go na zewnątrz w środku nocy.

Menopauza to nie tylko uderzenia gorąca. Wiąże się też ze zmianami w mózgu

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Menopauza wiąże się ze zmniejszeniem objętości istoty szarej w kluczowych obszarach mózgu, a także ze zwiększonym poziomem lęku i depresji oraz trudnościami ze snem.

Menopauza to etap w życiu kobiety, w którym dochodzi do zaniku miesięczkowego na skutek spadku poziomu hormonów. Najczęściej występuje między 45. a 55. rokiem życia. Towarzystw jej między innymi uderzenia gorąca, pogorszenie samopoczucia, zaburzenia snu. Już wcześniej łączono menopauzę z pogorszeniem funkcji poznawczych: pamięci, uwagi i języka.

Aby łagodzić skutki tego okresu, zwłaszcza objawy depresyjne i problemy ze snem, wielu kobietom zaleca się hormonalną terapię zastępczą (HTZ). W Anglii w 2023 roku z tej formy leczenia korzystało około 15 procent kobiet. Mimo to wiedza na temat wpływu menopauzy oraz późniejszego stosowania HTZ na funkcjonowanie mózgu, zdolności poznawcze i zdrowie psychiczne nadal pozostaje niepełna.

Badacze z uniwersytetu w Cambridge wykorzystali dane zgromadzone w brytyjskim Biobanku, analizując informacje dotyczące blisko 125 tysięcy kobiet. Uczestniczki zaklasyfikowano do trzech grup: kobiet przed menopauzą, kobiet po menopauzie, które nie korzystały z hormonalnej terapii zastępczej (HTZ), oraz kobiet po menopauzie stosujących HTZ.

Oprócz wypełniania ankiet odnoszących się do przebiegu



Już wcześniej łączono menopauzę z pogorszeniem funkcji poznawczych

menopauzy, kondycji psychicznej, jakości snu oraz ogólnego stanu zdrowia część kobiet została poddana ocenie funkcji poznawczych, obejmującej m.in. testy pamięci i szybkości reakcji. Dodatkowo u około 11 tysięcy uczestniczek wykonano badanie rezonansem magnetycznym (MRI), co umożliwiło szczegółową analizę budowy ich mózgów.

Średni wiek wystąpienia menopauzy w badanej grupie wynosił około 49,5 roku. Z kolei kobiety rozpoczynające hormonalną terapię zastępczą miały przeciętnie około 49 lat.

Analiza wykazała, że kobiety po menopauzie częściej niż kobiety przed menopauzą zgłaszały się po pomoc medyczną do lekarza rodzinnego lub psychiatry z powodu objawów lękowych, nerwicowych bądź depresyjnych. Uzyskiwały one także wyższe wyniki w skalach oceniających nasilenie objawów depresji oraz częściej przyjmowały leki przeciwdepresyjne.

Choć w grupie kobiet stosujących HTZ obserwowano większe nasilenie objawów lęku i depresji w porównaniu do kobiet niestosujących tej terapii, pogłębiona analiza wskazała, że różnice te istniały już przed okresem menopauzy. Autorzy badania sugerują, że w części przypadków decyzją o wdrożeniu HTZ mogła być podejmowana z wyprzedzeniem, w oczekiwaniu na możliwe nasilenie dolegliwości menopauzalnych.

Ponadto kobiety po menopauzie częściej zgłaszały problemy ze snem, takie jak bezsenność, skró-

cony czas snu oraz uczucie przewlekłego zmęczenia. Największe nasilenie zmęczenia deklarowały kobiety korzystające z HTZ, mimo że długość snu w tej grupie nie różniła się istotnie od tej obserwowanej u kobiet po menopauzie niestosujących leczenia hormonalnego.

Większość kobiet przechodzi menopauzę i może to być wydarzenie zmieniające życie niezależnie od tego, czy stosują HTZ, czy nie. Zdrowy styl życia - na przykład ćwiczenia, aktywność fizyczna i zdrowa dieta - jest szczególnie ważny w tym okresie, aby złagodzić niektóre z jej skutków. Wszyscy musimy jednak być bardziej wyczuleni nie tylko na zdrowie fizyczne, ale także psychiczne kobiet w okresie menopauzy i rozpoznawać, kiedy zmagają się z problemami. Nie powinno być wstydu w mówieniu innym o tym, przez co się przechodzi, i prośeniu o pomoc - twierdzi dr Christelle Langley z Cambridge University.

Menopauza wydawała się również wpływać na funkcje poznawcze. Kobiety po menopauzie, które nie stosowały HTZ, miały wolniejszy czas reakcji niż kobiety, które jeszcze nie rozpoczęły menopauzy lub stosowały HTZ. Nie było jednak istotnych różnic między tymi trzema grupami, jeśli chodzi o zadania pamięciowe.

Wraz z wiekiem nasz czas reakcji staje się wolniejszy - to po prostu część naturalnego procesu starzenia, który dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Wyobraź sobie, że ktoś zadaje ci

pytanie w quizie - chociaż nadal możesz udzielić prawidłowej odpowiedzi jako młoda osoba, młodsze osoby bez wątpienia osiągnęłyby to znacznie szybciej. Menopauza wydaje się przyspieszać ten proces, ale HTZ wydaje się go hamować, nieznacznie spowalniając proces starzenia - przyznała dr Katharina Zühlsdorff z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Cambridge. W obu grupach kobiet po menopauzie badacze stwierdzili wyraźne zmniejszenie objętości istoty szarej - części mózgu zawierającej ciała neuronów, kluczowej dla przetwarzania informacji, kontroli ruchu oraz funkcji związanych z pamięcią i regulacją emocji. Zmiany te były szczególnie widoczne w obrębie hipokampa, odpowiadającego za tworzenie i utrwalanie wspomnień, kory entorhinalnej, pełniącej rolę pośrednika w przekazywaniu informacji między hipokampem a innymi obszarami mózgu, a także w przedniej korze oregu, która odgrywa istotną rolę w kontroli emocji, podejmowaniu decyzji oraz utrzymywaniu uwagi.

Obszary mózgu, w których zaobserwowaliśmy te różnice, to te, które są zazwyczaj dotknięte chorobą Alzheimera. Menopauza może sprawić, że kobiety będą bardziej podatne na tę chorobę w późniejszym okresie. Choć nie jest to pełna historia, może to pomóc wyjaśnić, dlaczego obserwujemy prawie dwa razy więcej przypadków demencji u kobiet niż u mężczyzn - dodała prof. Barbara Sahakian, główna autorka badania.



Bliskość drugiej osoby wpływa zarówno na nasze samopoczucie psychiczne, jak i na stan zdrowia

Małżeństwo a ryzyko rozwoju cukrzycy

Marta Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Eksperti od dawna badają korzyści zdrowotne wynikające z bycia w małżeństwie. W zdecydowanej większości pozostawanie w stałym związku wychodzi na zdrowie szczególnie osobom starszym.

W najnowszym badaniu sprawdzono powiązanie stanu cywilnego i jakości małżeństwa ze średnim poziomem cukru we krwi u seniorów. Czy życie z ukochaną osobą wpłynęło pozytywnie na stan ich zdrowia?

Małżeństwo i konkubinat mają wpływ na poziom cukru we krwi

Na poziom cukru we krwi, a tym samym na rozwój cukrzycy typu 2, ma wpływ wiele czynników, m.in. dieta, aktywność fizyczna, stres i niektóre leki. Naukowcy poszli o krok dalej i sprawdzili, jak na poziom glukozy wpływa bycie w stałym związku.

Badaczki z Uniwersytetu w Luksemburgu obserwowały przez dziewięć lat (od 2004 roku) 3300 osób mieszkających w Anglii, będących w wieku od 50 do 89 lat, które nie chorowały wcześniej na cukrzycę. Wzięły pod uwagę ich:

- stan cywilny,
- wsparcie ze strony współmałżonka,
- napięcia pomiędzy partnerami.

Wyniki badań zostały opublikowane w czasopiśmie medycznym „BMJ Open Diabetes Research & Care”.

Jak się okazuje, bycie w stałym związku było związane ze spadkiem poziomu HbA1c (hemoglobiny glikowanej, monitorowanej w leczeniu cu-

krzycy) o 0,21 procent. Oznacza to, że u badanych występowało mniejsze prawdopodobieństwo zachorowania na cukrzycę typu 2. Wyniki wcześniejszych badań sugerują, że spadek średniej wartości HbA1c o 2,1 proc. zmniejszyłby liczbę nadprogramowych zgonów o 25 proc.

Czy jakość związku ma znaczenie w kontekście naszego zdrowia?

Wraz z wiekiem ilość relacji społecznych zaczyna być ograniczona, a rola partnera życiowego zaczyna mieć dla osób starszych coraz większe znaczenie. Badaczki sprawdziły, czy jakość relacji ma wpływ na poziom glukozy we krwi.

Relacje małżeńskie lub w konkubinacie były odwrotnie proporcjonalne do poziomu cukru we krwi, niezależnie od charakteru wsparcia małżeńskiego lub pojawiających się napięć - powiedziała jedna z autorek badania Katherine Ford i dodała, że osoby samotne powinny otrzymać wsparcie, aby zmniejszyć ryzyko wystąpienia cukrzycy.

Co ciekawe, Paul Dolan z London School of Economics w swojej książce „Happy Ever After” opublikował wyniki ankiety, z której wynikało, że żonaci mężczyźni żyją dłużej i są zdrowsi, ale w przypadku kobiet sytuacja wygląda odwrotnie - to wolne panie są szczęśliwsze od zamężnych koleżanek i tych, które zostały matkami. Zakłada się także, że to singielki będą żyły dłużej.

Mając to na uwadze, warto zadbać o to, aby związek był równie wartościowy dla obu stron, a kobiety czerpały z niego tyle samo dobrego, co panowie.

WARTO WIEDZIEĆ

Hormonalna

terapia menopauzalna

Przez wiele lat hormonalna terapia menopauzy była postrzegana jako ryzykowna. Tymczasem najnowsze badania oraz stanowiska międzynarodowych towarzystw medycznych pokazują coś zupełnie innego: dla zdecydowanej większości kobiet terapia hormonalna jest bezpieczna i może przynieść realne korzyści zdrowotne, nie tylko poprawiając komfort życia, ale także wspierając układ sercowo-naczyniowy, kośtny czy metaboliczny.

Jesteśmy teraz mądrzejsi, uważniejsi i staramy się unikać konfliktów

Piosenkarka Urszula w Plejadzie o nowym otwarciu w swym małżeństwie z młodszym od niej o 24 lata Tomaszem Kujawskim Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 22

Małgorzata Rozenek o duchowości w samotności
Celebrytka w wywiadzie dla podcastu „Rachunek sumienia” otworzyła się na temat religijności. – Nie mam wątpliwości co do tego, że Bóg istnieje – powiedziała. Dodała jednak, że nie wychowuje synów w wierze, ponieważ „ma problem z przeżywaniem wspólnotowo duchowości” i jej zdaniem powinno się to odbywać w samotności.



Bez urazy Polsat, 20:00

Maddie jest nieodpowiedzialną 32-latką, która odpowiada na ogłoszenie w serwisie Craigslist. Zamieścili je nadopiekuńczy rodzice pewnego chłopaka. Przez Internet poszukują dziewczyny na randkę dla nieśmiałego syna. W ten sposób chcą pomóc mu nabrać pewności siebie przed rozpoczęciem studiów.

U Pana Boga w ogródku TVP Polonia, 20:50

Do miasteczka Królowy Most agenci CBS przywożą gangstera Jerzego Czapkę, świadka koronnego w procesie przeciwko mafii. Szczegóły sprawy zna tylko komendant policji.

Wichry Kołymy TVP Historia, 21:10

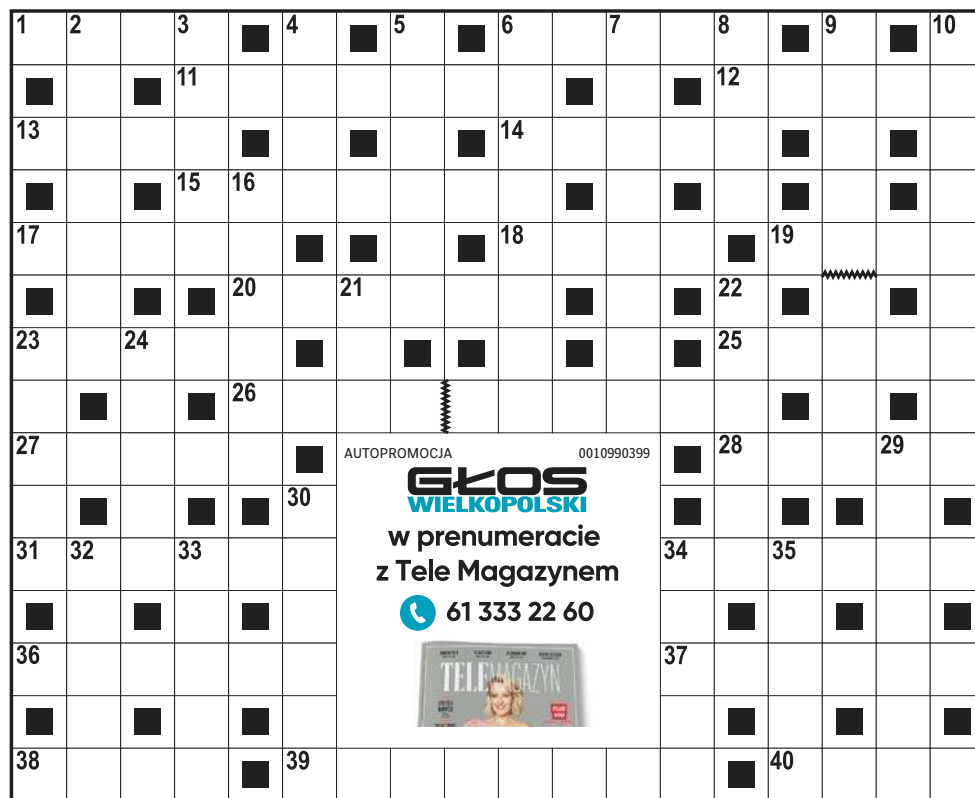
Rok 1937. Bohaterka Eugenia Ginzburg po pięciu miesiącach tortur i niekończących się przesłuchań otrzymuje „łagodny” wyrok 10 lat zesłania do obozu pracy. Żenia jedzie na Kołymę. Wyniszczone śledztwem kobiety wierzą, że odmienią się ich los.

Wojownik TV Puls, 22:15

Tommy, były żołnierz, powraca do rodzinnego miasta. Postanawia wziąć udział w organizowanym tam turnieju mieszanych sztuk walki. Prosi o pomoc ojca. Niedługo później okazuje się, że do turnieju zgłasza się także jego brat.

Poziomo:

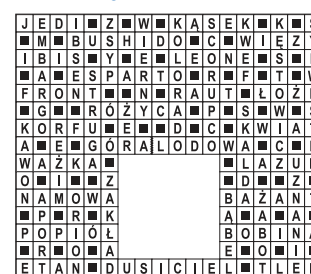
- 1) europejska stolica z Muzeum Kon-Tiki,
 - 6) przerwa w podróży konno,
 - 11) rozgrzewający składnik olejków eterycznych,
 - 12) stan pod wpływem hipnozy,
 - 13) bardzo drobny węgiel,
 - 14) narząd z kłębuszkami,
 - 15) roślina jak odmiana czerwieni,
 - 17) nietot z Ameryki Południowej,
 - 18) wojsko mongolskiego władcy,
 - 19) rzymski bożek lasów górskich,
 - 20) stróż prawa z Dzikiego Zachodu,
 - 23) nadzienie krokietu lub pierogów,
 - 25) ma węża w kieszeni, dusigrosz,
 - 26) zagrał główną rolę w filmie „Uproszczona”,
 - 27) krawiecki szablon, wykrój,
 - 28) hazardowa gra w karty,
 - 31) umiarkowany w naszym kraju,
 - 34) Donald z kreskówek Walta Disneya,
 - 36) duchowej nie ma w menu,
 - 37) pracuje na przejściu granicznym,
 - 38) wynagrodzenie dla Borysa Szyca,
 - 39) regionalna nazwa kaszanki,
 - 40) zszyte skórki futerkowe.
- Pionowo:**
- 2) figura akrobacji lotniczej,
 - 3) kompres na stłuczone kolano,
 - 4) imię pani Bovary,
 - 5) długa wełna kóz angorskich,



- 6) lekkie i płytke obuwie damskie i męskie,
- 7) twierdzenie zaskakująco sprzeczne,
- 8) praktyka w zakładzie pracy,
- 9) Gabriela Wilczyńska w serialu „Klan”,
- 10) krzyżówka zbóż chlebowych,
- 16) skorupa małża lub ślimaka,
- 21) Szykułska lub Wiśniewska,
- 22) przeplata się z wątkiem,

- 23) piesek „Przekroju”,
- 24) wąskie, kobiece spodnie,
- 29) chronologiczny zapis dziejów,
- 30) włoski lub okupacyjny,
- 32) europejski kraj z Wilnem,
- 33) miasto nad rzeką Seracz (mazowieckie),
- 34) wódz afrykańskich plemion,
- 35) głodnemu na myśli (w porzekadle).

ROZWIĄZANIE NR 21



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Odważna decyzja przyniesie zysk, lecz horoskop dzienny radzi uważać na słowa i trzymać emocje na wodzy.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja popłacą. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś doceni Twoją cierpliwość, a wieczór da miłe wytchnienie...

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy nabiorą tempa. Nowa informacja zmieni plan dnia, lecz horoskop dzienny na środę wróży, że ostatecznie okaże się korzystna.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą w Ciebie silniejsze niż zwykle. Zadbaj o granice, bo horoskop dzienny mówi, że szczerza rozmowa uzdrowi relację z otoczeniem.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś wróży, że przed Tobą dobry dzień na wystąpienia i odważne propozycje.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia jest w zasięgu ręki. Horoskop dzienny na środę mówi, że wybór serca zamiast rozsądku przyniesie zaskakującą radość.

Lew (23.07 - 22.08)

Intuicja poprowadzi Cię do celu. Horoskop dzienny zapowiada, że ukryta sprawa wyjdzie na jaw, dając Ci przewagę nad innymi oraz spokój.

Panna (23.08 - 22.09)

Chęć zmiany rośnie. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że krótka podróż lub nowy pomysł odświeży Twoją motywację oraz zapał.

Waga (23.09 - 22.10)

Obowiązki wymagają skupienia. Horoskop dzienny na środę mówi, że wytrwałość zostanie zauważona dziś przez ważną osobę.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Kreatywność będzie kwitła bez ograniczeń. Horoskop dzienny mówi, że nieszybkie rozwiązanie pomoże rozwiązać cudzy problem.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Wrażliwość to Twój atut. Horoskop na dziś zapowiada, że jeśli zaufasz przecuciu, dzień zakończy się spokojem oraz dobrym snem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Będiesz przez cały dzień w doskonałej formie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.





AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU



Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa /tekst jednolity z 22 czerwca 2015 r., Dz.U. poz. 1014 z późn. zm./, rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 kwietnia 2012 r. „w sprawie szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i ich części składowych, warunków obniżenia ceny sprzedaży nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz stawek szacunkowych gruntów” /Dz.U. poz. 540/ oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 stycznia 2009 r. „w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa /tekst jednolity Dz.U. 2013 r., poz. 1142/ informuje, że ogłasza przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub dzierżawy.

Zgodnie z Ustawą z dnia 10.02.2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (Dz.U. z dnia 23.03.2017 r.):

- art. 45 ust. 1 z dniem 31 sierpnia 2017 r. znosi się Agencję Nieruchomości Rolnych
- art. 45 ust. 2 z dniem 1 września 2017 r. tworzy się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
- art. 46 ust. 1 Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa z dniem 1 września 2017 r. z mocy prawa wstępuje w ogół praw i obowiązków znoszonej Agencji Nieruchomości Rolnych (...)

ZSI.POZ.WKUR.4240.5341.5341.2026.TJĘ

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU
podaje do wiadomości, że zamierza sprzedać nieruchomość
położoną w obrębie Wilkowice, gm. Lipno pow. leszczyński, woj. wielkopolskie



Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość niezabudowana położona w obrębie Wilkowice, gmina Lipno, powiat leszczyński oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 833/42 o powierzchni 2,7084 ha w tym RIVa-2,7084 ha zapisanej w KW PO1L/00058313/8.

Cena nieruchomości wynosi: 4 555 100,00 zł brutto, w tym podatek VAT

Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Przeznaczenie: Przedmiotowa nieruchomość objęta jest obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Lipno zatwierdzonym uchwałą nr XLIII/298/2013 z dnia 4 grudnia 2013 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „wschodniej części Maryszewic” w obrębie wsi Wilkowice (Dz. Urz. Województwa Wielkopolskiego z dn. 17 stycznia 2014 r., poz. 395), i zlokalizowana jest w obszarze oznaczonym na rysunku planu symbolem P3, dla którego ustalone są następujące parametry i wskaźniki zagospodarowania:

- 1) przeznaczenie podstawowe: teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów;
- 2) dopuszcza się lokalizację obiektów towarzyszących zabudowie takich jak obiekty małej architektury, ogrodzenia, kominy, miejsca parkingowe itp.
- 3) dopuszcza się sytuowanie obiektów budowlanych i instalacji związanych z infrastrukturą techniczną;
- 4) nieprzekraczalna linia zabudowy usytuowana zgodnie z rysunkiem planu;
- 5) maksymalna intensywność zabudowy - 0,7;
- 6) minimalna intensywność zabudowy - 0,1;
- 7) powierzchnia biologicznie czynna minimalnie 15% całkowitej powierzchni działki;
- 8) parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy:
 - a) wysokość budynków: nie więcej niż 16,00 m,
 - a) w przypadku wymagań technologicznych dopuszcza się wysokość zabudowy do 20,00 m,
 - b) dachy płaskie;
 - 9) dostęp do drogi publicznej zapewnić z przyległych terenów dróg publicznych lub przez drogi wewnętrzne;
 - 10) obiekty budowlane takie jak budynki i wiaty należy sytuować równolegle lub prostopadłe do drogi publicznej, z której działka ma dostęp;
 - 11) sposób wykorzystania terenu nie może powodować przekroczenia standardów jakości środowiska określonych w przepisach odrębnych poza terenem, do którego inwestor posiada tytuł prawny, uciążliwości wykraczającej poza teren działki, zagrożenia dla środowiska gruntowo-wodnego, powietrza atmosferycznego oraz z uwagi na emisję hałasu;
 - 12) nakazuje się przebudowę linii SN 15kV w zakresie i zgodnie z ustaleniami zapisanymi w §5 pkt. 2 oraz § 26;
 - 13) miejsca postojowe należy wyznaczyć w miarę potrzeb, jednak nie mniej niż:
 - a) 3 miejsca postojowe dla samochodów osobowych na 10 pracowników dojeżdżających indywidualnie, nie mniej niż 5 miejsc postojowych dla samochodów osobowych,
 - b) 1 miejsce dla autobusu na 30 pracowników dowożonych autobusem,
 - c) 1 miejsce postojowe dla samochodu ciężarowego z nacpeą na każde 5000 m² powierzchni użytkowej obiektu produkcyjnego lub magazynowego, nie mniej niż jedno miejsce postojowe dla samochodu ciężarowego;
 - 14) ustala się minimalną powierzchnię nowo wydzielonych działek budowlanych na 1,00 ha;
 - 15) dla wyznaczonych w granicach obszaru dróg wewnętrznych dopuszcza się wyznaczenia działek o powierzchni mniejszej niż wskazana w pkt. 14 pod warunkiem zachowania obowiązujących przepisów w sprawie przeciwpożarowego zaopatrzenia w wodę oraz dróg przeciwpożarowych
 - 16) zgodnie z art. 15 ust. 2 i art. 36 ust. 4 ustawy dla terenów o nowych funkcjach, wyznaczonych w planie ustala się 5% stawkę służącą naliczaniu opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości.

W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Lipno zatwierdzonym uchwałą Nr XXXVII/280/2021 Rady Gminy Lipno z dnia 23 września 2021 r. ze zmianą w uchwale Nr III/15/2024 Rady Gminy Lipno z dnia 4 czerwca 2024 r. działka o numerze ewidencyjnym 833/42, położona w obrębie Wilkowice, przeznaczona jest pod obszary lokalizacji obiektów i urządzeń aktywności gospodarczych. W odniesieniu do ww. działki nie złożono wniosku o zmianę jej przeznaczenia w Studium, pod funkcję inną niż dotychczasowa. Nie złożono wniosku z podaniem zakresu i kierunku zmian. Nie podjęto uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany Studium. Nie trwają prace nad zmianą przeznaczenia ww. działek w Studium. W stosunku do przedmiotowej działki nie podjęto także uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Cały obszar planu miejscowego Gminy Lipno jest objęty strefą „W” archeologicznej ochrony konserwatorskiej. Działka nr 833/42 posiada dostęp do drogi publicznej.

Na działce nie występują śródlądowe wody płynące, natomiast występują urządzenia melioracji wodnych niezainwentaryzowana sieć drenarska. Zgodnie z art. 205 ustawy Prawo wodne utrzymanie urządzeń melioracji wodnych należy do zainteresowanych właścicieli gruntów, a jeżeli urządzenia te są objęte działalnością spółki wodnej działającej na terenie gminy lub związku spółek wodnych, w których jest zrzeszona spółka wodna działająca na terenie gminy – do tej spółki lub tego związku spółek wodnych. Obowiązek ten obejmuje eksploatację, konserwację oraz remont w celu zachowania funkcji urządzeń wodnych.

Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Sprzedaż nieruchomości nastąpi z uwzględnieniem przepisu określonego w art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2025 r. poz. 826).

Wyżej wymieniona nieruchomość leży na obszarze, na którym, na podstawie rozporządzenia Ministra Przedsiębiorczości i Technologii z dnia 29 sierpnia 2018 r. w sprawie ustalenia obszarów i przypisania ich zarządzającym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1698) zarządzający Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną INVEST-PARK wykonuje zadania zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o wspieraniu nowych inwestycji (Dz. U. z 2020 r., poz. 1752 z późn. zm.). Z uwagi na powyższe nieruchomość zostanie sprzedana w oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 pkt 4 ppkt b) ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) na rzecz wyżej wymienionego podmiotu zarządzającego obszarem, na którym położona jest przedmiotowa nieruchomość. W przypadku nieskorzystania z pierwszeństwa w nabyciu przez podmiot uprawniony nieruchomość zostanie sprzedana w drodze przetargu. Termin miejsce i warunki ewentualnego przetargu zostaną podane do wiadomości w odrębnym ogłoszeniu. W odniesieniu niniejszego wykazu, zastrzega się, że zawiadomienie o zamiarze zbycia za cenę i na warunkach podanych w zawiadomieniu będzie wiążące dla stron o ile Dyrektor Generalny KOWR udzieli szczególnego pełnomocnictwa na sprzedaż nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ewid. 833/42 położonej w obrębie Wilkowice.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zastrzega, że umowa sprzedaży nie będzie mogła zostać zawarta w przypadku, w którym na kandydata na nabywcę nałożono środki ograniczające (sankcje) w związku z wojną w Ukrainie, a także jeżeli ujawniono powiązania nabywcy z osobą fizyczną lub innym podmiotem (osobowo lub kapitałowo lub o charakterze organizacyjnym i gospodarczym), względem których mają zastosowanie środki ograniczające (sankcje).

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR. Nieruchomość sprzedawana będzie na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2025r., poz. 826 z późn. zm.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

Sprzedaż nieruchomości nastąpi z uwzględnieniem przepisów określonych w art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 826 z późn. zm.) każdy nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży składa oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibach: KOWR OT w Poznaniu, właściwie miejscowo urzędu gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, właściwej miejscowo izbie rolniczej, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR <https://www.gov.pl/web/kowr>.

Jednocześnie anuluje się wykaz nr ZSI.POZ.WKUR.4240.5302.1.5302.2026.TJĘ z dnia 14.01.2026 r.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie KOWR OT Poznań – Sekcji Zamiejscowej w Lesznie, ul. Chrobrego 8, 64-100 Leszno, tel./fax (65) 518 55 64 lub (65) 511 76 03.

www.kowr.gov.pl

0011477214

Z żalem zawiadamiamy,
że 9 lutego 2026 roku zmarł nasz Kolega

ś†p

Antoni Radziemski

Rodzinie oraz Bliskim

składamy

najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Koledzy ze szkolnej ławy klasy C „Basi” i „Łosia”

Liceum Ogólnokształcącego nr 6

0011476798

Drogiemu Koledze

Krzysztofowi Horale

z powodu śmierci wspianego ojca

Edmunda Horały

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Członkowie Gold Point Club

12.02.2026 godz. 12:45 Cmentarz Komunalny Miłostowo

0011477167

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

Pani

dr **Mirelli Śmigielskiej**

Zastępcy Dyrektora ds. Finansowych,
Głównemu Księgowemu
Wielkopolskiego Centrum Onkologii

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Wielkopolskiego Centrum Onkologii

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6.02.2026 r. zmarła
w wieku 102 lat nasza kochana Mama, Babcia i Teściowa

ś†p **Stefania Olsztyńska**

Msza święta pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 13.02.2026 r. o godz. 12:00 w kościele
pw. Opatrzności Bożej przy os. Chrobrego.
Pogrążona w smutku Rodzina

0011477531

Społeczność

Akademii Nauk Stosowanych

im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie

ze smutkiem przyjęła wiadomość o śmierci

prof. dr. hab.

Wojciecha Nawrocika

wybitnego fizyka, wykładowcy akademickiego,

pracownika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza,

Honorowego Obywatela Miasta Leszna,

Założyciela Leszczyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk,

Przyjaciela naszej uczelni.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Rektor i Senat

Akademii Nauk Stosowanych w Lesznie



FOT. EVELINA FUMINKOWSKA



FOT. IRENEUSZ STAJER

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje
przyjmowane są:

- bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń,
Poznań, ul. Grunwaldzka 19,
czynne pn. - pt. 8.00 - 16.00
tel. 61 866 66 81, 502 499 742
- drogą mailową: nekrologi@glos.com
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl
- w zakładach pogrzebowych
współpracujących z „Głosem Wielkopolskim”



www.nekrologi.net

AUTOPROMOCJA

Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i gloswielkopolski.pl/nekrologi

Polak medalistą olimpijskim! Drugi skok to już była poezja

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Rozmowa z Wojciechem Toporem, trenerem kadry B reprezentacji Polski w skokach narciarskich, byłym szkoleniowcem i wychowawcą „srebrnego” Kacpra Tomasiaka.

Rozpiera pana duma? W ubiegłym sezonie Kacper Tomasiak był pana podopiecznym w kadrze B, zatem to pan ukształtował go jako skoczka.
To wielki sukces Kacpra. Cały czas czuję wielkie emocje, radość i wzruszenie. Polskie skoki przeżywają wspaniałe chwile. Głos mi się łamie i płyną łzy szczęścia. Igrzyska są raz na cztery lata, a Kacper ma zaledwie 19 lat i zdobył srebro już w swoim debiucie na najważniejszej imprezie. Ja natomiast nie patrzę na to w ten sposób, że jeszcze niedawno trenowałem Kacpra i że jest w tym moja szczególnie zasługa.

Co takiego się stało, że talent Kacpra eksplodował właśnie teraz? Jeszcze w ubiegłym sezonie zajmował miejsca w drugiej dziesiątce Pucharu Kontynentalnego. Niewiele kibiców wiedziało o jego istnieniu.
Kacper jest wielkim talentem. To powtarza każdy trener, który miał okazję i przyjemność z nim pracować. Ma chłodną głowę, potrafi kontrolować emocje, a nerwy ma niemal ze stali.

W czym Tomasiak jest lepszy od innych skoczków?
Odejdźcie z progu, można powiedzieć, że to jest coś wrodzonego. Aż miło patrzeć jak to wykonuje. Już w lecie inni trenerzy, nawet gdy Kacper jeszcze nie wygrywał, podchodzili i mówili, że ma niesamowite



FOT. PAP/GRZEGORZ MONOT

- Czekam na więcej - powiedział po zdobyciu srebrnego medalu olimpijskiego w Predazzo Kacper Tomasiak

predyspozycje. Bo to jest coś wspaniałego jak skacze.

Jak wyglądało od kuchni to dochodzenie Kacpra do tak wielkiej formy? Już w lecie w Pucharze Kontynentalnym spisywał się bardzo dobrze.
W największym skrócie, to we wcześniejszych latach pracowałem z trenerami z pierwszej kadry stosując się do jednego wspólnego planu. W tym roku postanowiłem, że - mówiąc nieskromnie - to ja będę rozdawał karty i te przygotowania poszły według mojego pomysłu i systemu. Wiadomo jednak, że nie byłem i nie jestem w tym wszystkim sam. Mam w grupie wielu specjalistów,

k którzy nam pomagają. Na wyniki pracuje cały sztab. Bardzo przyczynił się do sukcesu chociażby mój asystent Robert Mateja, który prowadził Kacpra razem ze Sławomirem Hankusem w Szkole Mistrzostwa Sportowego. To zapracowało, bo przejście do kadry B Kacpra było fajne, płynne.

Jaką osobą jest Kacper poza skocznią?

Jest skromny, bardzo ułożony i inteligentny. Potrafi celnie żartować, jest bardzo lubiany przez innych zawodników w grupie.

Nie ma zagrożenia, że po tak wielkim sukcesie może mu

uderzyć do głowy przysłowiowa woda sodowa?

Na pewno nie. Znam Kacpra bardzo dobrze i jestem o tym przekonany.

Skoki Tomasiaka na skoczni normalnej to była perfekcja?

Prawie. W pierwszym skoku od strony technicznej to był świetny skok, nawet z lekkim zapasem, że można było wylądować odrobinę dalej. W drugiej serii, to była poezja. Ręce same skłaniały się do oklasków.

Tak szczerze, zakładał pan przed konkursem, że stać Tomasiaka na podium?

Już miejsce w pierwszej dziesiątce byłoby sukcesem. Po treningach był w gronie faworytów, ale ja już po treningach w Zakopanem, przed wylotem na igrzyska w niego wierzyłem.

Na dużej skoczni w Predazzo będzie w stanie powalczyć o drugi medal na igrzyskach?

Jak najbardziej! To co jest jego niezwykle silną stroną, czyli odbicie, nie będzie odgrywało aż tak dużej roli jak na skoczni normalnej, ale pokazywał już nieraz, że świetnie radzi sobie na dużych obiektach. Może być trochę trudniej, aby stanąć na podium, ale na pewno nie jest bez szans. ©©

SKOKI NARCIARSKIE

Wyniki konkursu olimpijskiego na skoczni normalnej

1. Philipp Raimund (Niemcy) 274,1 pkt (102 i 106,5 m)
2. Kacper Tomasiak (Polska) 270,7 (103 i 107 m)
3. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 266 (106 m i 107 m) i Ren Nikaudo (Japonia) 266 (101 i 106,5 m)
5. Valentin Foubert (Francja) 263,3 (102,5 i 102,5 m)
- ...
35. Paweł Wąsek (Polska) 119,8 (97,5 m)
38. Kamil Stoch (Polska) 119,2 (100 m)

Blamaż sztafety mieszanej w short tracku. A Włosi złoty medal wygrali... tyłem

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SHORT TRACK. Podczas pierwszego dnia zmagania w short tracku na XXV ZIO Natalia Maliszewska i Michał Niewiński awansowali do ćwierćfinałów wyścigów na 500 i 1000 metrów.

W eliminacjach odpadli pozostali Polacy: Gabriela Topolska oraz Felix Pigeon. Dalsza część rywalizacji w short tracku odbędzie się w czwartek.

Niestety, z zawodami szybko pożegnała się nasza sztafeta mieszana startująca w składzie: Natalia Maliszewska, Kamila Sellier, Michał Niewiński i Felix Pigeon - w ćwierćfinale Biało-Czerwoni zajęli trzecie miejsce w swojej serii. Polacy rywalizowali w pierwszym z trzech biegów. Holendrzy i Włosi byli zdecydowanie poza zasięgiem, a czas 2.40,955 nie wystarczył do awansu.

Mistrzami olimpijskimi zostali Włosi (2.39,019), a ścigający się na ostatniej zmianie Pietro Si-

ghel linię mety przekroczył... tyłem.

W zwycięskiej drużynie startowała Arianna Fontana. Blisko 36-letnia Włoszka zdobyła już dwunasty medal olimpijski w karierze, w tym trzeci złoty.

W finale B zwyciężyła Holandia, ustanawiając wynikiem 2.35,537 rekord olimpijski. Pomarańczowi byli faworytami tej konkurencji, ale upadek w półfinale Xandry Velzeboer uniemożliwił im występ w finale A.

W eliminacyjnym biegu numer 7. na 500 metrów Natalia Maliszewska była druga z czasem 43,313, za Kanadyjką Kim Boutin - 42,692. W tej fazie zawodów najszybsza była Holenderka... Velzeboer - 42,417.

Z kolei Michał Niewiński wygrał „po profesorsku” swoją serię z czasem 1.25,135. Polak biegł na końcu stawki, ale w końcówce rywale walczący o dwa czołowe miejsca, dające bezpośredni awans, mieli ze sobą kontakt i wytracili tempo. Wówczas sprytnym manewrem Niewiński ich wyprzedził.

©©



FOT. PAP/EP

W swoim biegu eliminacyjnym, Natalia Maliszewska była druga, za rewelacyjną Kanadyjką Kim Boutin

Nasza kawaleria lodowa kontra fenomenalny Jankes z Wisconsin

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Prestiżowy amerykański portal „The Athletic” wytypował 26 sportowców spoza USA, którzy wyróżniają się w poszczególnych dyscyplinach i mają największe szanse na medal.

Oczywiście chodzi o podium XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Wśród panczenistów został wymieniony Damian Żurek. Dzisiaj na torze Milano Speed Skating Stadium zobaczymy

trzech Polaków - wspomnianego Damiana Żurka oraz Marka Kanię i Piotra Michalskiego. Prowadzący dystansie 1000 metrów - początek zmagania godz. 18.30.

„The Athletic” uważa, że jeżeli ktoś ma pokonać amerykańską gwiazdę łyżwiarstwa szybkiego - Jordana Stolz, to może to zrobić tylko Żurek. W zawodach kończących rywalizację w Pucharze Świata w niemieckim Inzell, 26-letni zawodnik KS Pilica Tomaszów Mazowiecki dwukrotnie triumfował na 500 metrów, zresztą imponującym

stylu (34.09 i 34.06). Za każdym razem ustanawiał rekord toru. A na koniec pokonał Stolz w bezpośrednim wyścigu.

Niedawno w rodzinnym Tomaszowie, na torze Arena Lodowa, triumfował w mistrzostwach Europy zarówno na 500, jak i 1000 metrów.

Przed startem w stolicy Lombardii nasz panczenista przyznaje, że jest w formie.

- Wszystko idzie zgodnie z planem - powiedział.

Polakowi odpowiadają również warunki na torze w Mediolanie, bardzo podobnym do tego,

na którym zawodnicy ścigają się w Polsce.

- Jest OK, nie widzę tutaj żadnych rzeczy, które by mi nie pasowały - wyjaśnia Damian Żurek. - Bardzo cieszę się, że wiraż są właściwie identyczne jak w Tomaszowie, bo promień jest dokładnie taki sam. Dla sprintera to detal, który może mieć ogromne znaczenie w walce o setne sekundy. Treningi pokazują, że naprawdę jestem na wysokim poziomie i wszystko idzie zgodnie z planem.

Polak chwali również wioskę olimpijską.

- Warunki są bardzo dobre - ocenił Żurek. - Ja do tego mam „jedynekę”, więc też całkowity komfort wypoczynku po treningach. Wioska nie jest za duża, ale mnie to w stu procentach odpowiada. Nigdzie nie jest daleko, nie ma wielu zbędnych miejsc i rzeczy, a na stołówkę mamy kilka kroków. Wiadomo, że Włosi robią fenomenalnego makarony, a to jeden z głównych składników diety sportowca, więc więcej mi do szczęścia nie potrzeba. A do tego wygodne łóżko pozwala naprawdę dobrze wypocząć - dodał.

Na swoim koronnym dystansie, 500 metrów, Damian Żurek wystąpi w sobotę.

- Traktuję igrzyska tak naprawdę jak każde inne zawody - podkreśla Żurek. - Zawsze chcę jeździć szybko, zawsze chcę wygrywać. Czy to Puchar Świata, czy mistrzostwa świata, czy mistrzostwa Europy - zawsze podchodzę na sto procent i daję z siebie tyle, ile mogę. Mocno pracuję z psychologiem i wiem, że trzeba podejść do tego właśnie tak, jak do wszystkich innych zawodów, czyli ze spokojną głową. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Enea AZS gra z Polonią.
Liczy się najbliższy mecz, ale
play-off już też na horyzoncieRadosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Koszykarki Enei AZS Politechniki rozegrają dziś o godz. 20 kolejne spotkanie OBLK z Polonią w Warszawie. Nie będzie to dla Poznaniaków łatwy pojedynek.

- Już w Poznaniu mieliśmy z „Czarnymi Koszulami” poważną przeprawę, a to było dwa miesiące temu. Obecnie Polonia jest jeszcze mocniejsza i gra bardzo konsekwentną koszykówkę. Jaki mam plan na ten zespół? Na pewno trzeba wyprowadzić rywalki ze strefy komfortu i postawić na agresywną obronę. Potrzebna będzie też neutralizacja wysokich zawodniczek i specjalna opieka dla Chelli Watson. Musimy też zwrócić uwagę, żeby nie dać się zaskoczyć szybkim atakiem, napędzanym przez Weronikę Wesołowską - przyznał Wojciech Szawarski, trener Enei AZS Politechniki.

Według niego w tej fazie sezonu, czyli pod koniec rundy zasadniczej wszyscy trenerzy wybiegają już w przyszłość i zastanawiają się nad fazą play-off. Wszystko wskazuje na to, że Poznaniakom w I rundzie play-off przyjdzie grać z niewygodnym przeciwnikiem, czyli Zagłębiem Sosnowiec.

- Niewzdycham jak słyszę, że znów musimy grać z Zagłębiem, bo nic nie zdarza się w sporcie

dwa razy. Zagłębie w poprzednim sezonie było innym zespołem, a co dopiero trzy lata wstecz. Zresztą my też zagramy już w innym zestawieniu personalnym, więc tamte porażki nie mają dla mnie większego znaczenia. Trzeba grać swoje i udowodnić po prostu, że zasługuje się na pierwszą czwórkę - dodał trener akademicki.

W przeddzień spotkania w stolicy wrażeniami z minionego weekendu (Enea AZS zdobył Młodzieżowy Puchar Polski) podzieliła się Natalia Rutkowska, która w poprzednim sezonie była jeszcze pełnoprawnym uczestnikiem mistrzowskiej ekipy do lat 19.

- Rok temu czułam, że minuty spędzone w ekstraklasie dodają mi pewności siebie w rozgrywkach młodzieżowych. Nie zdziwiłam się, że młodsze koleżanki sięgnęły po Puchar Polski. Wierzę, że już niedługo obronią też tytuł mistrzyń Polski - podkreśliła środkowa Natalia Rutkowska.

Warto dodać, że jej koleżanka z pierwszego zespołu, Malina Piasecka otrzymała kolejne powołanie do szerokiego składu reprezentacji, która zagra w marcu w eliminacjach Eurobasketu. Z kolei Enea AZS Politechnika do hali PP na Piotrowie wróci już w niedzielę o 16 na mecz z MOSiR Bochnia (w niedzielę rywalki przegrały z AZS UCSM w Lublinie 74:76).



W akcji Natalia Rutkowska, jedna z tych, które wykorzystały doświadczenie z ekstraklasy w koszykierce młodzieżowej

BRAZOWY MEDAL PE DLA ZAWODNIKA AKADEMII JUDO
Reprezentant Akademii Judo - Jakub Kobyliński zdobył brązowy medal w kategorii 73 kg na zawodach Pucharu Europy Juniorów w Sarajewie. Poznaniak musiał stoczyć aż sześć walk. Droga Kobylińskiego na podium była pełna emocji i zwrotów akcji. W ćwierćfinale nasz zawodnik musiał uznać wyższość Rosjanina, jednak w repasażach zaprezentował ogromną determinację. Najpierw wygrał z Turkiem, następnie z Chorwatem, by w decydującej walce pokonać Bośniaka. **PAT**



FOT. AKADEMIA JUDO

DOBOROWA OBSADA
29 marca w Ostrowie zostanie rozegrany żużlowy Memorial Rifa Saitgariejewa. Organizatorzy chwalą się doborową obsadą zawodów. Oprócz Bartosza Zmarzlika wystąpią m.in. Robert Lambert i Michael Jepsen Jensen. **PAT**

Zieloni gotowi do wiosny oraz
na awans do pierwszej ligiBartosz Kijeski
sport@glos.com

Piłkarze Warty Poznań już za niecałe dwa tygodnie wrócą do walki o ligowe punkty. Poznaniacy są dobrze przygotowani na rozpoczęcie piłkarskiej wiosny.

Za niecałe dwa tygodnie do gry o ligowe punkty wrócą piłkarze Warty Poznań. Ich pierwszym przeciwnikiem w 2026 roku będzie Świt Szczecin. Poznaniacy rozpoczynają rundę wiosenną z bardzo dobrej pozycji. Podopieczni trenera Macieja Tokarczyka są na drugim miejscu, mając trzy punkty straty do prowadzącej Unii Skierniewice oraz trzy punkty przewagi nad będącym na pierwszym miejscu barażowym Podhalem Nowy Targ. Zieloni nie ukrywają, że są gotowi sportowo do awansu, ale również robią spore postępy organizacyjne.

Warta rozpoczyna z innego pułapu

Za warciarzami pięć meczów kontrolnych tej zimy. Póki co Poznaniacy nie znaleźli drużyny, która okazałaby się od nich lepsza. Bilans? Cztery wygrane oraz jeden remis z pierwszoligowym Chrobrym Głogów 3:3, choć wicelider drugiej ligi prowadził w tym spotkaniu 2:0. Najważniejsze, co podkreśla trener Tokarczyk, okres przygotowawczy przebiega bez urazów.

Jesteśmy w trakcie okresu przygotowawczego, już na finiszu. Bardzo się cieszę, bo większość planu, który sobie założyliśmy, została zrealizowana. Wszystko idzie zgodnie z planem, a przede wszystkim nie mamy większych urazów. To jest najważniejsze w tym okresie, bo to jest okres, gdzie często te urazy bywają - podkreślił szkoleniowiec Warty.

Pierwszy mecz warciarze rozegrają 22 lutego na własnym terenie. Wcześniej jednak Zieloni rozegrają jeszcze jeden mecz sparingowy. W piątek (13 lutego) Warta zagra w Poznaniu z Elaną Toruń. Będzie to zwieńczenie okresu



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Kamil Kumoch jest przekonany, że rywale na mecze z Wartą będą przygotowywać się jeszcze bardziej. Jesienią kapitan Zielonych zanotował cztery asysty

przygotowawczego, a w kolejnym tygodniu podopieczni Macieja Tokarczyka wejdą na ostatnią prostą przed meczem ze Szczecinianami.

- Mamy jeszcze tak naprawdę dwa tygodnie do pierwszego spotkania ligowego, więc sporo tych jednostek przed nami. Skupiamy się na każdej osobno, bo to jest dla nas najważniejsze, żeby ją wykorzystać w stu procentach - zaznacza.

Warta Poznań będzie celować w wejście do pierwszej ligi. Zieloni są nastawieni, że przeciwnicy będą bardziej przygotowywać się szczególnie na spotkanie z Poznaniakami, co podkreśla kapitan drużyny Kamil Kumoch.

- Trzeba przyznać, że rundę wiosenną rozpoczniemy już z całkowicie innej pozycji niż tę rundę jesienną. Oczekiwania rosną. Na pewno odbiór naszej drużyny jest zdecydowanie inny. Dlatego musimy zaadaptować się do tego, że te mecze na wiosnę będą wyglądały trochę inaczej. Rywal na pewno pojeździe do tych meczów z całkiem innym nastawieniem, wiedząc już, co nasza drużyna prezentuje, jakie są nasze bar-

dzo mocne strony. Dlatego myślę, że poprzeczka jest zawieszona wysoko - mówi kapitan.

Zieloni spokojnie podchodzą do walki o awans

O chęci awansu na zaplecze ekstraklasy mówi sam prezes Warty, Artur Meissner. Podkreśla jednak, że wszystko jest tworzone i budowane krok po kroku, bez pochopnych ruchów. Widać, że po czasie chaosu i sportowego, i organizacyjnego nie ma większego śladu i wszystko powoli wraca na właściwe tory.

- Jeśli chodzi o nasze spojrzenie, my zdajemy sobie sprawę, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, i że perspektywa potencjalnego awansu może interesować, ale my nie podchodzimy do tego pod wpływem emocji. Cały czas staramy się budować ten zespół w ten sam sposób. Nie robiliśmy żadnych nerwowych ruchów. W tym okresie ściągnęliśmy dwóch zawodników, którzy mają na celu podjąć rywalizację w tym zespole. Wzmocniłiśmy sztab. To, co mówiliśmy na końcu poprzedniej rundy,

po ostatnim meczu z trenerem, że wzmocnimy sztab dodatkowym trenerem tak, by rozwijać tych zawodników, a nie dlatego, że pojawia się jakaś szansa na awans i nagle robić nerwowe ruchy i zatrudniać kolejnych zawodników - powiedział prezes.

Dwa wzmocnienia tej zimy

Tymi wzmocnieniami są 19-letni środkowy obrońca Paweł Kwiatkowski z Widzewa Łódź oraz 22-letni Patryk Kuszta z Zagłębia Lubin. Ten drugi ma wzmocnić atak Poznaniaków. W tym sezonie zdobył 7 bramek na poziomie III ligi, w której występują rezerwy Miedziowych.

- Do przyścia do Warty przekonali mnie rozmowy głównie z trenerem i dyrektorem sportowym. Jasno przedstawili swój plan, styl gry, plan na mnie, plan na drużynę. Po pierwszej chwili mi się to spodobało. Warta bardzo podobnie funkcjonuje do Zagłębia, także myślę, że się odnajdę w tym systemie - powiedział Kuszta.

Klub zapowiedział, że więcej transferów w tym okienku już nie będzie.